

PROTOKÓŁ NR XLVII/17
z XLVII Sesji Rady Miasta Piotrkowa Trybunalskiego,
która odbyła się w siedzibie Urzędu Miasta w Piotrkowie Trybunalskim,
Pasaż Karola Rudowskiego 10
w dniu 25 października 2017 roku w godz. 9.00 – 13.00

Punkt 1

Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.

Pan Marian Błaszczyński Przewodniczący Rady Miasta – otworzył XLVII Sesję Rady Miasta Piotrkowa Trybunalskiego. Przewodniczący stwierdził, że w chwili rozpoczęcia w Sesji uczestniczy 20 radnych, co wobec ustawowej liczby 23 radnych stanowi quorum, przy którym Rada Miasta może obradować i podejmować prawomocne uchwały.

Radni obecni na XLVII Sesji Rady Miasta:

1. Błaszczyński Marian
2. Czajka Rafał
3. Czechowska Krystyna
4. Czubała Urszula
5. Dajcz Sławomir
6. Dziemdziora Jan
7. Gajda Piotr (s)
8. Janik Łukasz
9. Kaźmierczak Lech
10. Kozłowski Krzysztof
11. Lorek Grzegorz
12. Masiarek Piotr
13. Miazek Szymon
14. Olejnik Wiesława
15. Pencina Ludomir
16. Sokalski Tomasz
17. Staszek Mariusz
18. Tera Monika
19. Węzyk-Głowacka Marlena
20. Winiarski Przemysław
21. Ziółkowska Ewa

Radni nieobecni na posiedzeniu:

1. Bronisław Brylski
2. Marek Konieczko - usprawiedliwiony

Pan Marian Błaszczyński powitał radnych Rady Miasta Piotrkowa Trybunalskiego, Prezydenta Miasta Krzysztofa Chojniaka, Wiceprezydentów Adama Karzewnika i Andrzeja Kacperka, Sekretarza Miasta Bogdana Munika i wszystkich gości obecnych na posiedzeniu Rady Miasta.



Punkt 2

Przyjęcie zmian do porządku obrad.

Proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie zmian do porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołów z XLV i XLVI Sesji Rady Miasta Piotrkowa Trybunalskiego.
4. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - 4.1. zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Piotrkowa Trybunalskiego;
 - 4.2. zmiany budżetu miasta na 2017 rok;
 - 4.3. opłaty skarbowej;
 - 4.4. dopuszczenia zapłaty podatków stanowiących dochody budżetu Miasta Piotrkowa Trybunalskiego za pomocą innego instrumentu płatniczego, w tym instrumentu płatniczego, na którym przechowywany jest pieniądz elektroniczny;
 - 4.5. szczegółowych zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w mieszkaniu chronionym;
 - 4.6. zamiany nieruchomości oraz wyrażenia zgody na odpłatne ustanowienie na nieruchomości służebności drogi koniecznej;
 - 4.7. zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Piotrkowa Trybunalskiego;
 - 4.8. zmiany uchwały Nr XXX/407/16 Rady Miasta Piotrkowa Trybunalskiego z dnia 21 grudnia 2016 roku w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych dla Miasta Piotrkowa Trybunalskiego na 2017 rok;
 - 4.9. zmiany uchwały Nr XXX/408/16 Rady Miasta Piotrkowa Trybunalskiego z dnia 21 grudnia 2016 roku w sprawie uchwalenia Programu Przeciwdziałania Narkomanii dla Miasta Piotrkowa Trybunalskiego na 2017 rok;
 - 4.10. wyrażenia zgody na wykorzystanie herbu Miasta Piotrkowa Trybunalskiego;
5. Interpelacje oraz zapytania i wnioski radnych.
6. Informacja dotycząca oświadczeń majątkowych Prezydenta Miasta i Przewodniczącego Rady Miasta złożonych Wojewodzie Łódzkiemu.
7. Informacja dotycząca oświadczeń majątkowych złożonych Przewodniczącemu Rady Miasta.
8. Informacja dotycząca oświadczeń majątkowych złożonych Prezydentowi Miasta.
9. Informacja z działalności Prezydenta Miasta między sesjami.
10. Informacja Przewodniczącego Rady Miasta dotycząca interpelacji, które wpłynęły między sesjami.
11. Odpowiedzi na zapytania radnych.
12. Sprawy różne.
13. Zamknięcie obrad XLVII Sesji.

Przewodniczący Rady Miasta wprowadził następujące autopoprawki:

- Punkt 4.1 Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Piotrkowa Trybunalskiego **wraz z autopoprawką Prezydenta Miasta,**

- Punkt 4.2 Podjęcie uchwały w sprawie Budżetu Miasta na 2017 rok **wraz z autopoprawką Prezydenta Miasta,**
- **Dotychczasowy pkt 4.7** Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Studium uwarunkowań kierunków zagospodarowania Przestrzennego miasta Piotrkowa Trybunalskiego - **otrzymuje numer 4.3,**

Pozostałe punkty zmieniły numerację według kolejności. Ponadto Przewodniczący zdjął:

- **Punkt 4.10** Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wykorzystanie herbu miasta Piotrkowa Trybunalskiego, a w jego miejsce wprowadził **Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy w Piotrkowie Trybunalskim (Tadeusza Nalepy).**

Następnie Przewodniczący Rady Miasta zapytał czy radni mają uwagi do porządku obrad.

Radny Przemysław Winiarski zawnioskował o rozszerzenie porządku obrad o dyskusję nad celowością i możliwością rozszerzenia „Karty Dużej Rodziny” na rodzinę z 3 dzieci.

Przewodniczący Rady Miasta zaproponował aby ten punkt umówić w sprawach różnych.

Pan Przemysław Winiarski nie zgodził się na propozycję Przewodniczącego Rady Miasta wówczas Przewodniczący zapytał jaka jest propozycja pana Prezydenta w tej sprawie.

Pan Andrzej Kacperek Wiceprezydent Miasta zaproponował, aby do porządku obrad najbliższej Komisji ds. Rodziny, Zdrowia, Spraw Społecznych i Osób Niepełnosprawnych Rady Miasta taki punkt wprowadzić i przeprowadzić dyskusję.

Radny Winiarski nie zgodził się na tą propozycję i zgłosił wniosek formalny o rozszerzenie porządku obrad o dyskusję nad celowością i możliwością rozszerzenia „Karty Dużej Rodziny” na rodzinę z trójką dzieci.

Przewodniczący Rady Miasta poddał pod głosowanie wniosek formalny dotyczący wprowadzenia do porządku obrad punktu „Dyskusja nad celowością i możliwością rozszerzenia „Karty Dużej Rodziny” na rodzinę z trójką dzieci.”

W wyniku przeprowadzonego głosowania (10-9-0) wniosek formalny nie został przyjęty przez Radę Miasta.

Następnie przystąpiono do realizacji porządku obrad zaproponowanego przez Przewodniczącego Rady Miasta w następującej wersji:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie zmian do porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z XLV Sesji Rady Miasta i XLVI Nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta Piotrkowa Trybunalskiego.
4. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - 4.1. zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Piotrkowa Trybunalskiego **wraz z autopoprawką Prezydenta Miasta;**
 - 4.2. zmiany budżetu miasta na 2017 rok **wraz z autopoprawką Prezydenta Miasta;**
 - 4.3. zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Piotrkowa Trybunalskiego;
 - 4.4. opłaty skarbowej;

- 4.5. dopuszczenia zapłaty podatków stanowiących dochody budżetu Miasta Piotrkowa Trybunalskiego za pomocą innego instrumentu płatniczego, w tym instrumentu płatniczego, na którym przechowywany jest pieniądz elektroniczny;
 - 4.6. szczegółowych zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w mieszkaniu chronionym;
 - 4.7. zamiany nieruchomości oraz wyrażenia zgody na odpłatne ustanowienie na nieruchomości służebności drogi koniecznej;
 - 4.8. zmiany uchwały Nr XXX/407/16 Rady Miasta Piotrkowa Trybunalskiego z dnia 21 grudnia 2016 roku w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych dla Miasta Piotrkowa Trybunalskiego na 2017 rok;
 - 4.9. zmiany uchwały Nr XXX/408/16 Rady Miasta Piotrkowa Trybunalskiego z dnia 21 grudnia 2016 roku w sprawie uchwalenia Programu Przeciwdziałania Narkomanii dla Miasta Piotrkowa Trybunalskiego na 2017 rok;
 - 4.10. **nadania nazwy ulicy w Piotrkowie Trybunalskim (Tadeusz Nalepy).**
5. Interpelacje oraz zapytania i wnioski radnych.
 6. Informacja dotycząca oświadczeń majątkowych Prezydenta Miasta i Przewodniczącego Rady Miasta złożonych Wojewodzie Łódzkiemu.
 7. Informacja dotycząca oświadczeń majątkowych złożonych Przewodniczącemu Rady Miasta.
 8. Informacja dotycząca oświadczeń majątkowych złożonych Prezydentowi Miasta.
 9. Informacja z działalności Prezydenta Miasta między sesjami.
 10. Informacja Przewodniczącego Rady Miasta dotycząca interpelacji, które wpłynęły między sesjami.
 11. Odpowiedzi na zapytania radnych.
 12. Sprawy różne.
 13. Zamknięcie obrad XLVII Sesji.

Punkt 3

Przyjęcie protokołu z XLV Sesji Rady Miasta z dnia 27 września 2017 r.

W wyniku przeprowadzonego głosowania (17-0-3) Rada Miasta przyjęła protokół z XLV Sesji Rady Miasta z dnia 27 września 2017 roku.

Przyjęcie protokołu z XLVI Nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta z dnia 27 września 2017 r.

W wyniku przeprowadzonego głosowania (18-0-2) Rada Miasta przyjęła protokół z XLVI Nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta z dnia 27 września 2017 roku.

Punkt 4.1

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Piotrkowa Trybunalskiego wraz z autopoprawką Prezydenta Miasta.

Opinie Komisji:

Komisja Polityki Gospodarczej i Spraw Mieszkaniowych – **opinia pozytywna**

Komisja Budżetu, Finansów i Planowania – **opinia pozytywna** (projekt z autopoprawką)

Pani Marlena Węzyk-Głowacka: Mam pytanie dotyczące przebudowy hali „Relax”. Wiem o tym, że mamy w 2018 roku przeznaczoną kwotę 630 tys. Na co będą wydatkowane te pieniądze, czy mamy jakieś dofinansowanie? Kwota 30 tys. jest przeznaczona m.in. na wynagrodzenie dla komisji konkursowej, prosiłabym o rozszerzenie tego tematu i tego pojęcia.

Pan Bogdan Munik Sekretarz Miasta: Kwota 600 tys. zł jest przewidywana na dokumentację techniczną związaną z przebudową i rozbudową hali „Relax”. Jeżeli chodzi o kwotę 30 tys. to będzie ona przeznaczona dla członków komisji konkursowej, gdyż zamierzamy iść w I etapie w konkurs na koncepcję architektoniczno-urbanistyczną. W składzie komisji będą architekci i urbaniści, którzy dokonają oceny ewentualnych projektów, które wpłyną na konkurs. Jeżeli chodzi o kwestię związaną z dofinansowaniem Minister Sportu corocznie ogłasza konkurs w zakresie obiektów sportowych i jednym z warunków ubiegania się o środki Ministerstwa Sportu i Turystyki jest posiadanie kompletnej dokumentacji wraz z prawomocnym pozwoleniem na budowę i dopiero to stanowi podstawę do składania wniosków o dofinansowanie.

Pani Marlena Węzyk-Głowacka: Jeżeli taką dokumentację będziemy mieli będziemy starali się o takie pieniądze z Ministerstwa Sportu i Turystyki ?

Pan Bogdan Munik Sekretarz Miasta: Dlatego proponujemy takie działania bo bez dokumentacji i bez pozwolenia na budowę nie mamy podstaw do ubiegania się o środki zewnętrzne.

W wyniku przeprowadzanego głosowania (11-8-1) Rada Miasta podjęła Uchwałę Nr XLVII/564/17 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Piotrkowa Trybunalskiego **wraz z autopoprawką Prezydenta Miasta.**

Punkt 4.2

Podjęcie uchwał w sprawie zmiany budżetu miasta Piotrkowa Trybunalskiego na 2017 rok wraz z autopoprawką Prezydenta Miasta.

Opinie Komisji:

Komisja Polityki Gospodarczej i Spraw Mieszkaniowych – **opinia pozytywna**

Komisja Budżetu, Finansów i Planowania – **opinia pozytywna** (projekt z autopoprawką)

W wyniku przeprowadzanego głosowania (11-8-1) Rada Miasta podjęła Uchwałę Nr XLVII/565/17 w sprawie zmiany budżetu miasta Piotrkowa Trybunalskiego na 2017 rok wraz z autopoprawką Prezydenta Miasta.

Punkt 4.3

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Piotrkowa Trybunalskiego.

Opinie Komisji:

Komisja Polityki Gospodarczej i Spraw Mieszkaniowych – **opinia pozytywna**

Komisja Administracji, Bezpieczeństwa Publicznego i Inwentaryzacji Mienia Komunalnego – **opinia pozytywna**



Następnie Przewodniczący Rady Miasta poinformował radnych, że do ich dyspozycji są eksperci, którzy udzielą odpowiedzi na ewentualne pytania. Radni nie zgłosili pytań w tym punkcie.

W wyniku przeprowadzanego głosowania (12-0-6) Rada Miasta podjęła Uchwałę Nr XLVII/566/17 w sprawie zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Piotrkowa Trybunalskiego.

Punkt 4.4

Podjęcie uchwały w sprawie opłaty skarbowej.

Opinie Komisji:

Komisja Polityki Gospodarczej i Spraw Mieszkaniowych – **opinia pozytywna**

Komisja Budżetu, Finansów i Planowania – **opinia pozytywna**

W wyniku przeprowadzanego głosowania (20-0-0) Rada Miasta podjęła Uchwałę Nr XLVII/567/17 w sprawie opłaty skarbowej.

Punkt 4.5

Podjęcie uchwały w sprawie dopuszczenia zapłaty podatków stanowiących dochody budżetu miasta Piotrkowa Trybunalskiego za pomocą innego instrumentu płatniczego tym instrumentem płatniczego, na którym przechowywany jest pieniądz elektroniczny.

Opinie Komisji:

Komisja Polityki Gospodarczej i Spraw Mieszkaniowych – **opinia pozytywna**

Komisja Budżetu, Finansów i Planowania – **opinia pozytywna**

W wyniku przeprowadzanego głosowania (20-0-0) Rada Miasta podjęła Uchwałę Nr XLVII/568/17 w sprawie dopuszczenia zapłaty podatków stanowiących dochody budżetu miasta Piotrkowa Trybunalskiego za pomocą innego instrumentu płatniczego tym instrumentem płatniczego, na którym przechowywany jest pieniądz elektroniczny.

Punkt 4.6

Podjęcie uchwały w sprawie szczegółowych zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w mieszkaniu chronionym.

Opinie Komisji:

Komisja Polityki Gospodarczej i Spraw Mieszkaniowych – **opinia pozytywna**

Komisja Budżetu, Finansów i Planowania – **opinia pozytywna**

Komisja ds. Rodziny, Zdrowia, Spraw Społecznych i Osób Niepełnosprawnych – **opinia pozytywna**

W wyniku przeprowadzanego głosowania (21-0-0) Rada Miasta podjęła Uchwałę Nr XLVII/569/17 w sprawie szczegółowych zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w mieszkaniu chronionym.

Punkt 4.7

Podjęcie uchwały w sprawie zamiany nieruchomości oraz wyrażenia zgody na odpłatne ustanowienie na nieruchomości służebności drogi koniecznej.

Opinie Komisji:

Komisja Polityki Gospodarczej i Spraw Mieszkaniowych – **opinia pozytywna**

Komisja Budżetu, Finansów i Planowania – **opinia pozytywna**

W wyniku przeprowadzanego głosowania (20-0-1) Rada Miasta podjęła Uchwałę Nr XLVII/570/17 w sprawie zamiany nieruchomości oraz wyrażenia zgody na odpłatne ustanowienie na nieruchomości służebności drogi koniecznej.

Punkt 4.8

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę 407/16 Rady Miasta Piotrkowa Trybunalskiego z dnia 21 grudnia 2016 roku w sprawie uchwalenia miejskiego Programu Profilaktyki Rozwiązywania Problemów Alkoholowych dla miasta Piotrkowa Trybunalskiego na 2017 rok.

Opinie Komisji:

Komisja Budżetu, Finansów i Planowania – **opinia pozytywna**

Komisja ds. Rodziny, Zdrowia, Spraw Społecznych i Osób Niepełnosprawnych – **opinia pozytywna**

Pan Przemysław Winiarski: W uzasadnieniu do tej uchwały mówi się, że dlatego zwiększamy środki na ten program, że dochody z wydanych zezwoleń na sprzedaż alkoholu wzrosły. Jak to należy interpretować, czy ilość wydanych zezwoleń jest większa bądź czy obroty branży, tzw. alkoholowej, wzrosły? Z czegoś to zwiększenie ilości środków wynikać musi.

Pan Andrzej Kacperk Wiceprezydent Miasta: Nie znam odpowiedzi, która by w pełni pana radnego satysfakcjonowała bo na ten temat nie mam wiedzy. Oczywiście jest, że zezwolenia wydaje się na czas określony. Ustawa określa minimalny okres na 2 lata, jeśli chodzi o sprzedaż detaliczną i 4 lata, jeśli chodzi o gastronomię. Na etapie prac nad projektem budżetu planujemy dochody z tego tytułu w sposób ostrożny bo nikt nie jest w stanie przewidzieć czy w ciągu roku budżetowego przedsiębiorcy, którym wygasa zezwolenie zechcą wystąpić o udzielenie nowego zezwolenia i czy to zezwolenie uzyskają. W ciągu roku budżetowego uzyskujemy wiedzę o opłatach z tego tytułu. Opłaty wnoszone są w trzech ratach do końca: stycznia, maja i września, ale nawet na koniec września nie jesteśmy w stanie powiedzieć jakie będą wpływy z tego tytułu, ponieważ jeszcze przez jeden kwartał udzielane są zezwolenia tym przedsiębiorcom, którzy wystąpią o to bądź z powodu wygaśnięcia terminu, a więc upływu terminu, na które zezwolenie było wydane bądź też mogą pojawić się zupełnie nowi przedsiębiorcy, którzy o takie zezwolenie wystąpią. Jeżeli wystąpią pozytywne przesłanki udzielenia zezwolenia to wówczas dopiero mamy wpływy i zwykle pod koniec każdego roku budżetowego mniej więcej jesteśmy w stanie oszacować wpływy na poziomie rzeczywistym i pod koniec roku, w październiku czy w listopadzie, mając większe wpływy z tego tytułu wprowadzamy je do uchwały budżetowej. Oczywiście na marginesie też trudno powiedzieć bo proszę Państwa nie wiemy jaka jest struktura sprzedaży, bo jeżeli zasobność społeczeństwa rośnie to także może rosnąć wartość sprzedaży napojów alkoholowych, chociażby z tego tytułu, że sprzedawane są napoje alkoholowe lepszych gatunków o wyżej cenie.

Pan Przemysław Winiarski: Do zamęczania pana Prezydenta moimi pytaniami, na które pan Prezydent nie znajduje odpowiednich słów, inspiruje mnie zdanie zawarte w uzasadnieniu do tejże uchwały, a mianowicie „*Proponowane zmiany podyktowane są zwiększeniem dochodów wynikających z ilości złożonych wniosków i wydanych zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych*” i myślę, że przy takim sformułowaniu uzasadnienia nie można powiedzieć, że się czegoś czepiam, poza tym podobno my nie wiemy ile piotrkwianie wydają na alkohol to media wiedzą i według doniesień medialnych piotrkwianie wydają na alkohol rocznie 70 milionów, a przypomnę, że koszt wybudowania słynnej mediateki to 35 milionów rocznie, więc to może pokazuje skalę zjawiska, że to nie są takie olbrzymie pieniądze na mediatekę skoro na „chlaniu” wydajemy 2 razy więcej.

Pan Marian Błaszczński Przewodniczący Rady Miasta: Słyszę to po raz drugi, wczoraj na komisji i dzisiaj na sesji i w zderzeniu z mediateką to wyglądałoby tak, że to miasto kupuje alkohol i rozdaje mieszkańcom. Ja tego nie rozumiem, trzeba byłoby najpierw zaapelować do mieszkańców, żeby zechcieli tutaj przyjść i do puszeki te 70 milionów wrzucić.

Pani Marlena Węzyk-Głowacka: To samo proponuję, a propos 70 mln zł dwie mediateki znaczy może jedna mediateka. Nie będę się sprzeczała jednak teraz wiemy dlaczego tak ważne jest zbieranie tych pieniędzy, panie radny. Pan w jedną stronę, że społeczeństwo nam się opija i możemy im wybudować mediatekę, jednak zwiększone dochody to może jakikolwiek plus dla miasta, ponieważ musimy ten kredyt spłacać.

Pan Przemysław Winiarski: Akurat mojej wypowiedzi przyświecała pozytywna myśl, mianowicie dlaczego tak bardzo mocno dyskutujemy nad wydaniem 35 mln, dlaczego aż tak bardzo spieramy się o wydanie takich pieniędzy na mediatekę, która będzie nam służyła lat wiele, a jednocześnie jako społeczeństwo wydajemy 70 mln na alkohol.

Pani Marlena Węzyk-Głowacka: Też nie jestem za tym, żeby społeczeństwo się rozpijało, ale może pan powinien zaapelować do społeczeństwa, że zamiast kupować alkohol jakies puszczyki przed Urzędem Miasta: składamy na mediatekę, bo nas nie stać.

Pan Marian Błaszczński Przewodniczący Rady Miasta: To tak jakby pani nie brała udziału w obradach, stać nas.

Pan Przemysław Winiarski: W ramach tej dyskusji chciałem powiedzieć, że samorząd zobligowany jest do tego, żeby pomagać społeczeństwu w wychowywaniu się w trzeźwości i temu służyć powinno. Wiem, że to państwo powinno robić pierwszy krok i tu ukłon w stronę PiS, że może by sygnał taki w górę wysłał, że należałoby ustawowo ograniczyć, np. reklamy alkoholu czy dostępność alkoholu na stacjach benzynowych, czy należałoby być może ograniczyć swobodną sprzedaż alkoholu w określonych porach i w określone dni, pewnie jednak nie wszystko co za komuny było złe w tej kwestii. Natomiast samorząd też może podejmować pewne kroki i tutaj te kroki mogą, m.in. polegać na mądrej polityce wydawania zezwoleń na sprzedaż alkoholu, mogą polegać na niepromowaniu spożywania alkoholu podczas imprez organizowanych przez miasto bądź organizowanych w imieniu miasta i o takie działania do samorządu ja się zwracam, o nic wielkiego panie Przewodniczący i panie Prezydencie.

Pan Andrzej Kacperk Wiceprezydent Miasta: Chcę Państwa zapewnić, że zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych, które wydaje Prezydent Miasta Piotrkowa są mądrze i rozsądnie wydawane. Chciałbym zwrócić uwagę na fakt, iż w przypadku tego typu decyzji,

które mają charakter decyzji związanych, jeżeli przedsiębiorca spełnia wymagania organ nie może odmówić udzielenia zezwolenia a ustawa mówi, iż przedsiębiorca, który spełnia wymagania co do limitu i co do usytuowania, a te kwestie ocenia nie Prezydent Miasta a Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, w przypadku spełnienia tych dwóch warunków, Prezydent Miasta nie ma możliwości odmowy udzielania wnioskowanego zezwolenia. Oczywiście w pełni się z panem radnym zgadzam, że samorząd nie jest w stanie sam osiągnąć sukces na tej płaszczyźnie, natomiast samorząd nie jest przedsiębiorcą i absolutnie nie prowadzi promocji napojów alkoholowych.

Pan Przemysław Winiarski: Z tym ostatnim zdaniem pana Prezydenta zgodzić się nie mogę bo czym jest jak nie promocją organizowanie imprez związanych z konsumpcją alkoholu, jak również, jeżeli nie wprost są to imprezy związane z konsumpcją alkoholu to imprez miejskich, rodzinnych, na których alkohol swobodnie jest sprzedawany.

Pani Krystyna Czechowska: Mówimy tu o kwocie 100 tys., która ma być przesunięta, wprowadzona do budżetu. Była mowa o tym, że część tej kwoty będzie przeznaczona na szkolenia dla członków komisji antyalkoholowej, czy te środki mogą być również przeznaczone na Program Przeciwdziałania Alkoholizmowi, ponieważ pan radny mówi o tym, żeby propagować jakby trzeźwe podejście do życia w związku z tym może za to 100 tys. czy mniejszą kwotę, w ramach tych 100 tys., można by przeprowadzić taki Program Przeciwdziałania Alkoholizmowi dla mieszkańców Piotrkowa i tu pytanie skierowane do pana Pełnomocnika i do pana Prezydenta: czy te środki mogą być na tego typu działalność przeznaczone?

Pan Andrzej Kacperk Wiceprezydent Miasta: Zgodnie z przepisami ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi środki pochodzące z korzystania przez przedsiębiorców z zezwoleń na sprzedaż alkoholu, mogą być wykorzystane tylko na realizację dwóch programów, a więc Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Miejskiego Programu Przeciwdziałania Narkomanii, są to pieniądze znaczone i w roku budżetowym nie mogą być wykorzystane na inne cele. Myślę, że w ten sposób wskazałem pani radnej odpowiedź, że środki, o które zwiększamy realizację obu programów mogą być wykorzystane na realizację zadań, które ujęte są w obu miejskich programach.

Pani Krystyna Czechowska: Czy program taki profilaktyczny, promujący trzeźwe podejście do życia, jest w ramach tego Programu realizowany?

Pan Andrzej Kacperk Wiceprezydent Miasta: Oczywiście, że tak, głównymi adresatami są uczniowie piotrkowskich szkół i jest tam cały szereg różnego rodzaju programów profilaktycznych, które realizowane są na zlecenie Komisji przez specjalistów.

Pani Krystyna Czechowska: Rozumiem, że kształtujemy jakby postawy młodzieży, natomiast co z dorosłymi?

Pan Andrzej Kacperk Wiceprezydent Miasta: Myślę, że tę dyskusję to możemy przenieść na Komisję Zdrowia gdzie byłaby możliwość gruntownego zapoznania się zarówno z jednym jak i z drugim miejskim programem, ale oczywiście chciałbym przypomnieć, że wspieramy Klub „Abstynent” kwotą co najmniej 39 tys. i są to środki na organizację pozarządową, która prowadzi pracę z osobami uzależnionymi i współuzależnionymi. Ponadto co roku kwotą ponad 60 tys. wspieramy szpital, Powiatowy Zespół Opieki Zdrowotnej, na prowadzenie zadań

związanych z pomocą dla osób uzależnionych od alkoholu i są to formy wyraźnie wskazane w naszym programie.

Pani Krystyna Czechowska: Mam taką sugestię, że może rozszerzyć to na typową promocję, która by obejmowała wszystkich mieszkańców bo rozumiem jest część osób zdiagnozowanych, która przyznaje się do problemu alkoholowego, ale chodzi o tą część, która tak do końca nawet nie wie, że ma problemy i żeby do tych mieszkańców wystąpić.

Pan Tomasz Sokalski: Chciałbym tylko zwrócić uwagę panie Prezydencie, że nie będziemy dyskusji przenosić na Komisję Zdrowia, ponieważ na komisji działa już system wniosku formalnego, czyli zakończenie dyskusji wtedy kiedy ona się rozwija, a więc po to jest sesja, żeby ewentualnie dyskutować. Chcę odpowiedzieć mojej koleżance radnej na pytanie co z tymi 100 tys. zł, czy nie możemy na inny program przeznaczyć, to ja otrzymałem taką odpowiedź na jednej z komisji, że na razie nie wiemy. To co zaproponowałem, czyli trochę kreatywności, powinniśmy być przygotowani na takie sytuacje i w sposób rozsądny te pieniądze wydawać, a zresztą od kilku lat zwracam uwagę panu Prezydentowi, zwracałem uwagę byłemu Pełnomocnikowi, oczywiście to nie docierało do nikogo, program był zawsze w takim samym kształcie przegłosowywany i państwo uważaliście, że zadania, które w ramach tego programu są wykonywane są robione dobrze. Ja mam inne zdanie, mam prawo powiedzieć, że zupełnie inaczej można by to było zrobić, a przykładem jest jedna z imprez, tj. szkolenie czy konkurs dla przedszkolaków w ramach programu antyalkoholowego. Ja tu nie widzę chyba, że Państwo chcecie od 5 roku życia kształcić antyalkoholowo czy też przekonywać, żeby dzieci nie piły, może jest jakiś sposób docierania, natomiast dla mnie jest to sztuczne dofinansowanie działania Ośrodka Sportu i Rekreacji. Gdyby spojrzeć na kalendarz, który proponuje OSiR to prawie wszystkie imprezy są dofinansowane właśnie z tego programu i tu jest błąd. Rozumiem, że część tak ale nie dofinansowujemy jednostki tylko dlatego, żeby wydać te pieniądze. Może należałoby inaczej spojrzeć zupełnie a może doświadczenie pana radnego Winiarskiego powinno być wykorzystane jako lekarza, jako osoby wiedzącej w jaki sposób rozwiązywać ten problem i może pójdźmy w inną stronę.

Pan Przemysław Winiarski: Chciałem zapytać pana Prezydenta Kacperka, czy może zmienił swoje zdanie wypowiedziane 3 lata temu na temat izby wytrzeźwień, bo wtedy to zdanie brzmiało, że to jest relikwiny minionej epoki. Chciałbym panie Prezydencie poinformować, że nieformalną izbę wytrzeźwień to my w Piotrkowie mamy tylko, że nie tam gdzie ona powinna być. Taką nieformalną izbą wytrzeźwień w Piotrkowie, bardzo uciążliwą nie tylko dla personelu ale przede wszystkim dla innych mieszkańców zgłaszających się z rzeczywistymi problemami zdrowotnymi, jest szpitalny oddział ratunkowy na ul. Rakowskiej 15. Gdyby pan Prezydent chciał zobaczyć izbę wytrzeźwień w dzisiejszych czasach to serdecznie zapraszam do zwizytowania SOR, oczywiście w charakterze gościa, ponieważ nie życzę, żeby pan musiał korzystać z SOR w charakterze pacjenta.

Pan Andrzej Kacperk Wiceprezydent Miasta: To ostanie zdanie myślę, że było nie na miejscu. Zdania jeśli chodzi o izbę wytrzeźwień nie zmieniam. Biorąc pod uwagę fakt, iż ustawa stanowi o fakultatywności powoływania w miastach powyżej 50 tys. mieszkańców izby wytrzeźwień oraz biorąc pod uwagę zasady jej finansowania śmiem twierdzić, że środki jakie samorząd piotrkowski pozyskuje od przedsiębiorców za korzystanie z zezwoleń być może, wystarczyłyby jedynie na realizację tego jednego zadania, a więc prowadzenia izby wytrzeźwień. Jeżeli dotychczasową realizację zadań w ramach obu miejskich programów,

mielibyśmy zamienić na izbę wytrzeźwień myślę, że nie byłoby to racjonalnym, ani uzasadnionym działaniem. Nie mielibyśmy środków na realizację zadań, które dotychczas z tych środków realizujemy. Ten problem co kilka lat szczególnie w okresach kampanii wyborczej powraca. Kiedyś odbyliśmy spotkanie z inicjatywy ówczesnego Komendanta Miejskiego Policji w Piotrkowie Tryb., gdzie zaproszeni byli przedstawiciele wszystkich gmin, byli wójtowie 11 gmin z terenu powiatu piotrkowskiego, był przedstawiciel Prezydenta Miasta. Jak Państwo myślicie ile jednostek samorządu terytorialnego z powiatu piotrkowskiego było zainteresowane finansowaniem izby wytrzeźwień? Oczywiście nikt więc myślę, że przy obecnym stanie prawnym prowadzenie izby wytrzeźwień mija się z celem.

Pan Przemysław Winiarski: Pan Prezydent rozpoczynając swoją wypowiedź stwierdził, że moje ostatnie zdanie było niestosowne, uważam że niczym niestosownym jest życzyć panu Prezydentowi zdrowia i żeby nie musiał korzystać z SOR jako pacjent. Uważam, że nie ma tam absolutnie nic niestosownego i mogę powiedzieć, że oczekuję przeprosin.

Pan Marian Błaszczyński Przewodniczący Rady Miasta: Przeprosin to nie ma konieczności dlatego, że było niezrozumienie.

Pan Przemysław Winiarski: Niezrozumienie to trzeba sprostować i wyjaśnić. Bo to panie Przewodniczący jest piotrkowska rzeczywistość, a ktoś kto w SOR nie bywa, bo nie musi może nie wiedzieć i stąd było zaproszenie, żeby pan Prezydent, zechciał zwizytować SOR i zobaczyć jak wygląda nieformalna izba wytrzeźwień w Piotrkowie i czy w związku z tym, nie ma celowości rzeczywiście powołania izby wytrzeźwień. Chciałbym, żeby nie było powodu dla tego, żeby izba wytrzeźwień w Piotrkowie musiała istnieć, chciałbym żeby społeczeństwo Piotrkowa zostało w ten sposób wychowane i ukształtowane, żeby nie leżało po rowach i na ulicach w stanie nietrzeźwości i wtedy izba wytrzeźwień nie będzie potrzebna. Być może ona jest potrzebna tylko czasowo, dopóki działania samorządu i państwa nie będą na tyle sprawne, że zapobiegą powstaniu tego zjawiska, tej plagi, z którą mamy do czynienia. Jedna czwarta czy jedna trzecia wyjazdów pogotowia to są wyjazdy do powikłań pijaństwa, bardzo duży odsetek pacjentów leczonych w SOR to jest rola izby wytrzeźwień, której w Piotrkowie nie ma i stąd podnoszę ten problem. Jeszcze jedno panie Prezydencie nie kampania wyborcza w moim wydaniu, ponieważ ja publicznie zadeklarowałem, że w wyborach następnych nie startuję, więc proszę takiego zarzutu wobec mojej osoby nie podnosić.

Pan Andrzej Kacperek Wiceprezydent Miasta: Ja mówiąc o kampanii, to był rok 2009 zbliżająca się kampania 2010 roku, stąd ten problem wypływa, mówię że on niekiedy wypływa w tym okresie. Chcę zwrócić uwagę na jeden fakt, najbliższe izby wytrzeźwień są w Łodzi i w Częstochowie, jeżeli izba wytrzeźwień powstanie w Piotrkowie i będzie ją prowadził samorząd piotrkowski to nie ma prawnej możliwości ograniczenia przyjmowania do tej izby nie tylko mieszkańców Piotrkowa. Oni trafią tutaj w zasadzie z całego byłego województwa piotrkowskiego, a ściągальność od pacjentów izby wytrzeźwień jest zerowa, także będziemy finansować wiele innych samorządów.

W wyniku przeprowadzanego głosowania (10-1-9) Rada Miasta podjęła Uchwałę Nr XLVII/571/17 w sprawie zmiany Uchwały 407/16 Rady Miasta Piotrkowa Trybunalskiego z dnia 21 grudnia 2016 roku w sprawie uchwalenia miejskiego Programu Profilaktyki Rozwiązywania Problemów Alkoholowych dla miasta Piotrkowa Trybunalskiego na 2017 rok.

Punkt 4.9

Podjęcie uchwały zmieniającej Uchwałę 408/16 Rady Miasta Piotrkowa Trybunalskiego z dnia 21 grudnia 2016 roku w sprawie uchwalenia Programu Przeciwdziałania Narkomani dla miasta Piotrkowa Trybunalskiego na 2017 roku.

Opinie Komisji:

Komisja Budżetu, Finansów i Planowania – **opinia pozytywna**

Komisja ds. Rodziny, Zdrowia, Spraw Społecznych i Osób Niepełnosprawnych – **opinia pozytywna**

W wyniku przeprowadzanego głosowania (10-0-10) Rada Miasta podjęła Uchwałę Nr XLVII/572/17 w sprawie zmiany Uchwały 408/16 Rady Miasta Piotrkowa Trybunalskiego z dnia 21 grudnia 2016 roku w sprawie uchwalenia Programu Przeciwdziałania Narkomani dla miasta Piotrkowa Trybunalskiego na 2017 roku.

Punkt 4.10

Podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy w Piotrkowie Trybunalskim (Tadeusza Nalepy).

Opinia Komisji:

Komisja Administracji, Bezpieczeństwa Publicznego i Inwentaryzacji Mienia Komunalnego – **opinia pozytywna**

W wyniku przeprowadzanego głosowania (16-0-4) Rada Miasta podjęła Uchwałę Nr XLVII/573/17 w sprawie nadania nazwy ulicy w Piotrkowie Trybunalskim (Tadeusza Nalepy).

Punkt 5

Interpelacje i zapytania radnych.

Pan Jan Dziemdziora:

- Interpelacja w sprawie zastoju wody na parkingu przy ul. Konopnickiej 4 oraz usunięcia wiatrołomów na pobliskim skwerze.
- Pytanie dot. wykupu mieszkań przez mieszkańców bloku przy ul. Sygietyńskiego 3 z zastosowaniem odpowiednich bonifikat: Miasto temu się sprzeciwia argumentując to brakiem podstaw formalno-prawnych z zagrożeniem odpowiedzialnością za naruszenie dyscypliny finansów publicznych i stratami dla budżetu miasta. Temat ten będzie przedmiotem posiedzenia Komisji Polityki Gospodarczej i Spraw Mieszkaniowych ale pytam, czy na ten czas jest szansa na zmianę stanowiska w tej sprawie, a jeżeli nie to dlaczego?
- Czy są podstawy do tego aby formułować takie opinie, że przy dostarczaniu do oczyszczalni szlamu stosowane są wysokie stawki ? / Na posiedzeniu Komisji Polityki Gospodarczej i Spraw Mieszkaniowych jeden z radnych żądał aby na następnym posiedzeniu wprowadzić punkt dotyczący przyjmowania przez



ekoocyszczalnię szlamu i stosowaniu wysokich opłat wobec prowadzących tą działalność./

- Czy jest możliwe przeniesienie punktu zrzutu ścieków na terenie oczyszczalni lub w inne miejsce gdzie zjawiska odorowe, powstające przy zrzucie ścieków bądź ich rozlaniu przy punkcie zrzutu i niespłukane, utrudniają życie mieszkańcom, a osobom mających zamiar budować domy w tym rejonie potęgują obawy co do racjonalności takich zamiarów.

Pan Piotr Gajda:

- Czy sprawa ronda Dmowskiego ruszyła do przodu, a jeżeli nie to jakie miasto przewiduje środki finansowania tej inwestycji?
- Sprawa załatwienia dziur w nawierzchni w rejonie ul. Dmowskiego, Górnej i Żelaznej, gdzie dojazd do skrzyżowania jest niebezpieczny.
- Sprawa targowiska firmy „PTAK”: jakie możliwe są środki do podjęcia przez miasto aby zabezpieczyć zdrowie mieszkańców osiedla Armii Krajowej? Zgodnie z przepisami unijnymi tak wielka powierzchnia pokryta szlaką, która jest rakotwórcza, powoduje propagację na osiedle co stanowi zagrożenie dla mieszkańców miasta. Mieszkańcy przypomnieli mi, że pan Prezydent Karzewnik wielokrotnie mówił, że tam będzie przebudowywany cały obiekt i będzie zakryty, na razie pan Ptak wystawił wielki baner, że sprzeda.
- Drzewa stojące przy wyjazdach z dróg podporządkowanych na drogi główne blokują widoczność - jakie środki mogą być podjęte aby temu zaradzić ?
- Zapytanie w sprawie Placu Pofranciszkańskiego: na dzień dzisiejszy decyzja na prowadzenie prac nie jest jeszcze wydana, w związku z tym co znaczy dziura, która pojawiła się za ogrodzeniem, kto ją wykonał i na czyje polecenie ? Nie ma decyzji konserwatorskiej, nie ma wyznaczonego nadzoru ani instytucji prowadzącej badania archeologiczne. Teren ma olbrzymie znaczenie historyczne dla historii miasta Piotrkowa. Kto ma prowadzić badania archeologiczne w imieniu inwestora.
- Sprawa centralnego ogrzewania w Muzeum: źle został przygotowany projekt modernizacji c.o. w 2009 r. i źle został zrealizowany.
- Na poprzedniej sesji pani Ewa Ziółkowska wypowiedziała się, że jestem jej ulubieńcem, ja nie życzę sobie, żeby takie zwroty pani radna w stosunku do mojej osoby formułowała. Natomiast jeśli chodzi o panią Urszulę Czubała to sądzę, że nic takiego nie powiedziałem co obrażałoby tą panią, zacytowałem tylko przysłowie.
- Okazuje się, że pan radny Jan Dziemdziora szpieguje mnie i prosiłbym o wyjaśnienie, ponieważ pan Sekretarz wyznaczył mi miejsce na dyżury radnych, natomiast radny Dziemdziora twierdzi, że wie co ja tam robię. jakie środki podsłuchu i inwigilacji są w pokoju, w którym pełnię dyżury ?
- Pan radny Bronisław Brylski na jednej z komisji był tylko 20 minut a komisja trwała 2 godziny i 10 min, a na drugiej był też 30% czasu, którego komisja się odbywała. Staje się liderem spośród osób, które opuszczają komisje.
- Pytanie do pani radnej Urszuli Czubały, która jest w Społecznej Radzie Szpitala: proszę poinformować nas radnych jakie podjęła pani działania w sprawie działalności służby zdrowia na terenie miasta Piotrkowa, gdyż wiemy, że sytuacja ta realizowana przez szpital nie jest najlepsza.

- Kontaktowałem się z pracownikami Narodowego Centrum Kultury jeszcze drugi raz, żeby było potwierdzenie, że miasto Piotrków występowało do tej instytucji w sprawie 800-lecia Piotrkowa. Prosiłbym o to, żeby mi przedstawiono dokumenty związane z tą działalnością Urzędu Miasta, dawano mi jakieś nieostemplowane papiery, z których nic nie wynika. Proszę o udostępnienie tych dokumentów, ponieważ chciałbym je przejrzeć.
- Kto przygotował serwis informacyjny dla Polskiego Radia ? Odbyła się prezentacja ławeczki, która odtwarza wiadomości Programu 1 Polskiego Radia, chciałbym pogratulować, wspaniała atmosfera, impreza się udała, mnóstwo ludzi, ławeczka odpaliła za pierwszym razem i we właściwym terminie to się stało, gdyż na pewno w tym okresie jesiennym mnóstwo ludzi tam będzie siedzieć i słuchać tej ławeczki. Dzwonili do mnie ludzie z Krakowa pytając się jak to jest, że Program 1 Polskiego Radia powtarza informację, że Piotrków obchodzi 800-lecie otrzymania praw miejskich.
- Odbyła się wielka sztuka „Po-słowie w Piotrkowie, czyli sprawa miłości. Do kogo ta sztuka miała być skierowana? Na widowni były dzieci, osoby dojrzałe i osoby starsze. Elementy, które tam się pojawiły publicznej obsceny mogą szokować. Kto pisał scenariusz tej sztuki, dlaczego hymn polski przy tej sztuce został odśpiewany w ten sposób i w taki sposób, wyjście człowieka z wagą, chwiejnym krokiem i fałszowanie słów hymnu polskiego w tej sztuce. Proszę mi powiedzieć co miało to na celu? Proszę o informację kto jest autorem scenariusza i jak pan Prezydent odnosi się do wykonania hymnu.
- Czy hejnał będziemy mogli usłyszeć na zakończenie obchodów 800-lecia Piotrkowa?

Pan Lech Kaźmierczak:

- Prośba o przeanalizowanie usytuowania progów zwalniających na ul. Jerozolimskiej, na wysokości pasażu przy Placu Pofranciszkańskim, przez Komisję Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego.
- Sprawa dodrukowania albumu „Filmowy Piotrków”.
- Kiedy nastąpi kontynuacja inwestycji drugiego członu ul. Sienkiewicza do ul. Wojska Polskiego ?
- Sprawa bezpieczeństwa osób poruszających się na ul. Jerozolimskiej 48 i ul. Stronczyńskiego na wysokości ul. Wojska Polskiego – prośba o przeprowadzenie wizji lokalnej w kwestii żywotności drzew uszkodzonych przy systemie korzeniowym.
- „Solidarność Emerytów i Rencistów” prosiła mnie o możliwość zainstalowania takiej ławeczki „Solidarności” na Placu Jana Pawła II.

Pani Urszula Czubała:

- Kiedy zostaną wyznaczone miejsca parkingowe na Osiedlu Sadowa – radna otrzymała ze ZDiUM odpowiedź, że do końca września będą miejsca wyznaczone tymczasem kończy się październik i sprawa nie została załatwiona.
- Ponieważ zostałam wywołana przez radnego Piotra Gajdę, niestety pan mnie obraził. Cały czas nie tylko mnie pan obraża ale wszystkich na komisji i na sesji. Obraża pan wszystkich urzędników, pana Prezydenta, radnych, nie tylko mnie. Dzisiejszą wypowiedzią też pan obraził następne osoby, nie wiem skąd ta wrogość się bierze dla



ludzi. Ja na przykład ludzi kocham i kocham swoich wyborców a pan jest bardzo wrogo nastawiony. Ja nie mam panu to za złe i nie mam dla pana żadnej złośliwości, po prostu jest mi wstyd, jeżeli jest ktoś obcy, był pan Waldemar Domarańczyk bardzo inteligentna osoba i też pan go obrażał. Wstyd mi było za pana i nie będę z panem dyskutować, ponieważ to nie ma sensu.

- Prośba o umieszczenie w budżecie na 2018 rok naprawy nawierzchni ul. Wojska Polskiego: Na ubiegłej sesji pani radna Wężyk-Głowacka oraz ja w poprzedniej kadencji składałam wnioski w tej sprawie z podpisami mieszkańców i pan Prezydent obiecał, że może będziemy się starać o środki z Funduszu Spójności. Być może to odbyłoby się etapami i można chociaż zacząć na odcinku od „Kauflandu” do ul. Kostromskiej, ponieważ jest on fatalny.

Pan Ludomir Pencina:

- Zapytanie dotyczące dofinansowania z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska na rewitalizację Parku Belzackiego - jak aktualnie wygląda sprawa, czy była rozpatrywana w Funduszu, czy dostaniemy dofinansowanie?
- Pytanie o ul. Zalesicką, o odcinek od nr 66 – proszę o odpowiedź na piśmie. Ponadto radny stwierdził, że on także, już w poprzedniej kadencji, podejmował starania o mieszkańców bloku przy ul. Sygietyńskiego, kilkakrotnie był w Łódzkim Urzędzie Wojewódzkim i rozmawiał z panią Wojewodą na ten temat.

Pani Tomasz Sokalski:

- Czy planowana jest modernizacja ul. Kochanowskiego w 2018 roku (*mała uliczka odchodząca od ul. Wojska Polskiego na wysokości ryneczku*). Kilkanaście dni temu pojawiła się informacja medialna z jakimi problemami zderzyli się mieszkańcy tej ulicy. Po ustawieniu niebieskiego znaku mówiącego o strefie zamieszkania w takiej sytuacji jaka jest teraz to brak jest możliwości parkowania tam pojazdów. Zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego w tym miejscu ma być wyznaczona łopatka do zawracania i miejsca parkingowe.
- Pytanie dot. basenu przy ul. Próchnika: ile wydano na remont pomieszczeń podczas tzw. przerwy technologicznej w tym roku? Czy normalne jest, że po bardzo krótkim czasie odpada sufit w jednej z szatni, pojawia się duży grzyb na suficie w drugiej szatni, oddaje się basen do użytku dla dzieci, młodzieży i osób dorosłych kiedy w łazience nie działają dwa prysznice, a fugi pokryte są grubą warstwą grzyba? Po przewie technologicznej drzwi od strony basenu do szatni damskiej nie zostały pomalowane.
- Pytanie dot. informacji o ul. Cmentarnej na stronie internetowej miasta Piotrkowa Trybunalskiego, że kładziony jest już dywanik asfaltowy: Zdziwiła mnie informacja, że do końca inwestycji brakuje nam jednej rzeczy, czyli wycinki drzew. Czy nie powinno być tak, że najpierw wycina się drzewa a później realizuje się inwestycję? Wynikało z tej informacji na portalu miejskim, czy mam rozumieć, że 1 listopada mieszkańcy będą chodzić po placu budowy, czy też Państwo te drzewa wytniecie i skończycie inwestycję przed 1 listopada?
- Proszę zwrócić uwagę na stan i jakość przejazdu kolejowego na ul. Roosevelta, nie mówiąc już o całej ul. Roosevelta. Ja zdaję sobie sprawę, że teren poza szlabanami nie

jest terenem należącym do miasta ale do kolei. Należałoby spowodować, żeby przed zimą dziury, które tam są zostały naprawione przez kolej lub przez miasto. Proszę o podjęcie działań, które to spowodują.

Pan Grzegorz Lorek

- Zapytanie w sprawie regulacji rzeki Strawy: Mieszkańcy przy ulicy Włókienniczej zwrócili mi uwagę, że bobry podcięły kilka brzoź i te drzewa miały zostać uprzątnięte. Nie zostały uprzątnięte a mieszkańcy poinformowali mnie, że nie mogli się doczekać i po miesiącu sami to uprzątnęli. Nie tak dawno były dosyć intensywne opady deszczu i jeżeli takie sytuacje będą miały miejsce to będą występować podtopienia i tak trochę z własnej winy. Wiem, że sprawa bobrów jest sprawą trudną ale zagraża to podtopieniami, proszę zwrócić na to uwagę.
- Sprawa dot. łącznika z drogą krajową nr 12 i ogólnie nasze łączniki zbiegające się z drogami wojewódzkimi, powiatowymi i krajowymi. Widać, że kończy się miasto i zaczyna się droga powiatowa, wojewódzka lub krajowa, szczególnie widoczne to było przy Al. gen. W. Sikorskiego, gdzie powstała dosyć poważna wyrwa, która została później oznaczona ale to oznaczenie duży pojazd zepchnął na bok. Wyrwa ta była taka, że można było za pieniądze miejskie zregenerować podwozie. Trwało to dosyć długo ok. 2-3 tygodni. Te łączniki wiem, że wymaga to uregulowań ale mam wrażenie, że tak jak się poruszamy i wyjeżdżamy z miasta prawie we wszystkie strony, poza drogami odnowionymi, jest poważny problem. Proszę o dokonanie przeglądu łączników i stanu łączenia i tam, gdzie jest to po naszej stronie w ramach bieżących napraw zrobić, a gdzie jest to po stronie innego organizatora, zarządcy ruchu no to odpowiednie pisma wysłać.

Pani Marlena Wężyk-Głowacka:

- Interpelacja w sprawie udzielenia informacji dotyczącej rozstrzygnięcia skargi kasacyjnej wyroku z dnia 26 czerwca 2014 roku sygn. akt II SA/Łd/365/14 w sprawie placu zabaw na ulicy Akacyjnej.
- Interpelacja w sprawie systemu przyzywowo - alarmowego w Domu Pomocy Społecznej w Piotrkowie Trybunalskim.

Pan Mariusz Staszek:

- Pytanie na jakim etapie jesteśmy w sprawie realizacji parkingu przy ul. Rakowskiej - czy projektujemy, czy na tą chwilę ten temat zostanie odłożony?
- Pytanie czy modernizacja ul. Kwiatowej brana jest pod uwagę w budżecie na rok 2018? Jakość tej drogi jest fatalna i chodnik też wymaga remontu.
- Po realizacji inwestycji związanej z odnowieniem kanału rzeki Strawy od ul. Wojska Polskiego wygląd ten zmienił się radykalnie i w związku z tym, czy miasto nie rozważyłoby spiętrzenia wody, żeby jej ilość była większa, co ładniej by wyglądało.
- Pytanie do ZDiUM: Czy nie bierze się pod uwagę stworzenia grupy interwencyjnej składającej się z 2-3 osób, która na bieżąco łątałaby drobne dziury pojawiające się na naszych jezdniach w okresie jesiennym i wiosennym, zanim z czasem powstaną z nich ogromne dziury i wtedy koszt naprawy będzie o wiele większy ? Tym bardziej, że wykorzystujemy do tego podmiot zewnętrzny a czasami drobną dziurę można załatać

poprzez masę bitumiczną, którą kupuje się w workach i na jakiś czas na pewno by pomogło i dziury nie tworzyły by się większe.

Pani Krystyna Czechowska:

- Interpelacja w sprawie wprowadzenia do budżetu miasta na rok 2018 projektów, które zostały zgłoszone do Budżetu obywatelskiego a nie uzyskały wystarczającej ilości głosów.
- Na jakim etapie jest opracowanie dotyczące restrukturyzacji ciepłownictwa?
- Czy w projekcie budżetu na 2018 r. uwzględniona będzie modernizacja ul. Jeziornej?
- Pytanie dotyczące nasadzeń drzew i krzewów realizowanych na terenie miasta: jaka kwota rocznie jest przeznaczona na ten cel, czy miasto ubiegało się o środki zewnętrzne na tego typu zadania? Przypomnę, że kilkakrotnie wskazywałam w interpelacjach, że środki na nasadzenia drzew i krzewów można pozyskać, m.in. z WFOŚ.

Pan Przemysław Winiarski:

- W wyremontowanym korycie rzeki Strawy straszą plastikowe rury, w jednym miejscu są czarne stalowe albo żeliwne rury natomiast na odcinku mniej eksponowanym, za ul. Garncarską, wystają pomarańczowe, karbowane rury. Nie są one ani estetyczne ani trwałe. Chciałbym, żeby wykonawca poczuł się do tego, żeby to rozwiązanie zmienić na definitywne i takie, które nie szkodziłyby estetyce tego miejsca, a ją poprawiało.
- Proszę o sprawdzenie, czy faktycznie większa część odcinka drogi Piotrków Tryb. – Koło mieści się w granicach Piotrkowa – stan nawierzchni tej drogi jest zły.
- Kwestia zwiększenia bezpieczeństwa na skrzyżowaniu ul. Krakowskie Przedmieście i ul. Moryca - w tym miejscu w ostatnim czasie wydarzyło się kilka groźnych wypadków. Niedawno była tam wykonywana modernizacja DK 91 ale nic nie zostało zrobione, jeżeli chodzi o rozwiązanie ruchu na tym skrzyżowaniu w taki sposób, który spowodowałby wzrost bezpieczeństwa. Proszę rozważyć co można byłoby zrobić, żeby bezpieczeństwo zwiększyć.
- Sprawa realizacji obietnicy wyborczej Prezydenta - wybudowanie ścieżki rowerowej Piotrków-Koło: Lasy Państwowe odcinek tej ścieżki zrealizowały ale pozostał drobny odcinek, ulica Wierzeje z tą ścieżką rowerową łączy się nierównym i błotnistym traktem. Radny oczekuje, że tam zostanie w tym samym standardzie, w którym wybudowana jest ścieżka rowerowa i również ten łącznik uczyniony, być może w porozumieniu z Lasami Państwowymi, jeżeli to jest teren Lasów Państwowych.
- Co wydarzyło się od poprzedniej sesji do dnia dzisiejszego w sprawie przejazdu kolejowego na ul. Rolniczej. Jaka korespondencja, czy jakie ustalenia z PKP w ciągu tego miesiąca miały miejsce ?
- Apelowaliśmy kiedyś do dyrektora ZDiUM o całościowe podejście do tematu ścieżek rowerowych i opracowania, które by doprowadziło do racjonalnego oznakowania ścieżek rowerowych, również widzę potencjalne możliwości wytyczenia w już istniejących ciągach dodatkowych ścieżek. Do pana Prezydenta i do pani dyrektor

Majczyny apelowałbym o pewną zmianę filozofii tworzenia ścieżek rowerowych. Jeżeli myślimy o nowych inwestycjach i o nowych ścieżkach rowerowych to możemy trzymać się filozofii, która jest stosowana w wielu miejscach w Europie i w wielu polskich miastach, sytuowania ścieżek rowerowych w ciągu pasa jezdnego i wydzielania ich w odpowiedni sposób graficznie. Osiągamy w ten sposób to, że rower przynależy jest do ruchu kołowego i nie mamy pomieszania ruchu pieszego z ruchem kołowym.

- Ulica Michałowska, bardzo obciążona ruchem samochodowym, nie ma chodnika. To samo dotyczy ul. Pawłowskiej, gdzie została poprawiona nawierzchnia ale brakuje chodnika – uwagi w kontekście konstruowania budżetu na 2018 rok.
- P. Winiarski poparł wniosek radnego Staszka w sprawie modernizacji ul. Kwiatowej.
- P. Winiarski podziękował pani dyrektor Majczynie za doprowadzenie do naprawienia dziury w ul. Broniewskiego (choć nie było to jej zadanie) oraz stwierdził, że dyrektor Byczyński nie uczynił nic w tym kierunku, żeby zlikwidować grożące tam niebezpieczeństwo dla życia i zdrowia przez pół metrową dziurę w trylince.
- Prośba, żeby sokolnik w Piotrkowie działał nie do 15 marca ale co najmniej do 31 marca (jak np. w Krakowie na Plantach) – wówczas będzie szansa, że gawrony już tych gniazd nie zdążą zbudować i zbudują je gdzie indziej.

Pani Wiesława Olejnik:

- Interpelacja w sprawie wybudowania parkingu przy ul. Litewskiej 4.
- Sprawa komórek na opał mieszkańców kamienicy przy ul. Słowackiego 41: mieszkańcy zgłosili, że wyburzane są im teraz, w okresie grzewczym, pomieszczenia na opał. Mają być postawione nowe, za które mieszkańcy mają być obciążeni kosztami. Czy to prawda i w jaki sposób możemy tym mieszkańcom pomóc w okresie zimowym ?
- Wniosek w sprawie monitorowania porządku na terenie przy ławeczce zainstalowanej przy ul. Folwarcznej.
- Wniosek w sprawie likwidacji skutków działania wichury sprzed 2 tygodni: drzewa na ul. Dmowskiego i ul. Wojska Polskiego oraz przechylony znak na ul. Dmowskiego przed biurowcem.
- Wniosek w sprawie przygotowywania materiałów promujących imprezy miejskie i uroczystości, które odbywają się w instytucjach kultury i sportu. Są one przygotowywane i można je pobrać w recepcji Urzędu Miasta. Zgłosili się do mnie mieszkańcy, że pojawiają się one zbyt późno i jedyny, który był terminowo i pokazał się przed pierwszym czy pierwszego, był sierpień. W każdy inny miesiąc pojawiają się te materiały po tygodniu, czyli ileś z tych imprez się odbyło i mieszkańcy nie mają szansy w nich uczestniczyć.
- Radna podziękowała za nowe wizytowniki dla radnych.

Pan Łukasz Janik:

- Interpelacja w sprawie wprowadzenia bezpłatnej komunikacji miejskiej w przypadku przekroczenia norm jakości powietrza (smog), tj. w dniu informacji o prognozie podanej przez WIOŚ: Wzorem innych miast wnioskuję o rozważenie możliwości wprowadzenia



bezpłatnej komunikacji autobusowej co przyczyni się do poprawy zdrowia mieszkańców.

- Czy są może jakieś zmiany odnośnie piotrkowskiej ciepłowni od miesiąca sierpnia, tj. kiedy ostatnio rozmawialiśmy?
- Prośba o udostępnienie pomieszczenia do przeprowadzania spotkań z mieszkańcami.

Pani Marlena Węzyk-Głowacka:

- Wniosek o remont ul. Wojska Polskiego (poparcie wniosku radnej U. Czubały).
- Radna przyłączyła się do wniosku radnego Winiarskiego w sprawie przejazdu na ul. Rolniczej: W tym temacie rozmawialiśmy z panem Wiceprezydentem Kacperkiem na Komisji Administracji, Bezpieczeństwa i Inwentaryzacji Mienia Komunalnego i myślę, że pan radny dostanie taką samą odpowiedź jak ja, ponieważ takie same argumenty zostały wysunięte również dotyczące tego, że zajmujemy się tematem dopiero jak wydarzy się coś niebezpiecznego, będę uważnie przysłuchiwała się odpowiedzi.

Pan Lech Kaźmierczak:

- Pani radnej Wiesławie Olejnik chciałbym powiedzieć, że jeśli chodzi o parking na ul. Litewskiej 4 to w większości teren należy do Piotrkowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej i to już kilka lat wcześniej zostało udokumentowane, więc odpowiedź należy do Prezesa tej Spółdzielni.

Przewodniczący Rady Miasta ogłosił 10 minut przerwy.

Punkt 6

Informacja dotycząca oświadczeń majątkowych Prezydenta Miasta i Przewodniczącego Rady Miasta złożonych Wojewodzie Łódzkiemu.

Pan Marian Błaszczński odczytał pismo Pełnomocnika Wojewody Łódzkiego ds. Ochrony Informacji Niejawnych, z dnia 5.10.2017 r. (w załączeniu do protokołu)
Rada Miasta przyjęła informację do wiadomości.

Punkt 7

Informacja dotycząca oświadczeń majątkowych złożonych Przewodniczącemu Rady Miasta.

Pan Marian Błaszczński odczytał informację na temat oświadczeń majątkowych złożonych przez radnych Przewodniczącemu Rady Miasta (w załączeniu do protokołu).
Rada Miasta przyjęła informację do wiadomości.

Punkt 8

Informacja dotycząca oświadczeń majątkowych złożonych Prezydentowi Miasta.

Pan Marian Błaszczński odczytał pismo Wiceprezydenta Miasta Andrzeja Kacperka z dnia 17 października 2017 r. dotyczące oświadczeń majątkowych złożonych Prezydentowi Miasta (w załączeniu do protokołu).
Rada Miasta przyjęła informację do wiadomości.

Punkt 9

Informacja z działalności Prezydenta Miasta między sesjami.

Pan Piotr Gajda: Panie Prezydencie punkt 1. w Piotrkowie odbyły się Wojewódzkie Obchody Światowego Dnia Turystyki - przyznam, że w tym przypadku muszę pochwalić, bo naprawdę był to dobry strzał i spełnione są oczekiwania turystów i chyba także piotrkowian. Wiceprezydent Kacperek wziął udział w happeningu zorganizowanym z okazji 200 rocznicy śmierci Tadeusza Kościuszki - wszystko rozumiem ale happening z okazji śmierci kogoś, pozostawię to bez uwag. Następną rzecz w Parku ks. Józefa Poniatowskiego odbył się festyn „Budowlanka bawi Rejmontem” - ktoś był z Urzędu Miasta ?

Pan Rafał Czajka Wiceprzewodniczący Rady Miasta: Pewnie pan Prezydent, będzie chciał odpowiedzieć na to pytanie, ale ustosunkowując się do tych pytań, chciałem powiedzieć, że zarówno w jednym, jak i w drugim wydarzeniu pan Prezydent brał udział, a co do happeningu związanego z Tadeuszem Kościuszką to pana nie było, ale byłem, m.in. ja i cała rzesza piotrkowian i uczniów szkół średnich. Było to bardzo udane spotkanie, ponieważ zarówno przedstawiono postać Tadeusza Kościuszki uczniom szkół piotrkowskich, jak i upamiętniono 100 lat temu, uczczono 50 rocznicę śmierci Tadeusza Kościuszki przez postawienie tego głazu w Parku ks. Poniatowskiego, nadanie imienia Tadeusza Kościuszki dla piotrkowskiego placu. Spotkanie odbywało się przy Dębie Wolności w Parku ks. Poniatowskiego, były okolicznościowe występy, była zaprezentowana wizualnie postać Tadeusza Kościuszki przez jednego z uczniów szkół średnich. Bardzo żałuję, że pana nie było ale rozumiem, że stąd to pytanie. Co do drugiej uroczystości to też uczestniczyłem w niej i uczestniczyło w nich wielu piotrkowian i uczniów piotrkowskich szkół i przedszkoli, ponieważ była to impreza otwarta, na którą Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 zapraszał mieszkańców Piotrkowa i gdyby pan się pofatygował i obejrzał sobie galerię zdjęć zamieszczoną na stronie Piotrkowa Trybunalskiego to na tych zdjęciach pan by zobaczył, że tam pan Prezydent uczestniczył, był pan kierownik Referatu Edukacji, był pan Przewodniczący Błaszczyński, dyrektorzy szkół oprócz oczywiście uczniów i mieszkańców, którzy również w dużej liczbie odwiedzili Park Poniatowskiego w miniony piątek i uczestniczyli w tej imprezie.

Pan Piotr Gajda: Prosiłem pana Prezydenta o informację, a tutaj radny Czajka odpowiada. Panie radny ja nie kpię sobie z faktu, że się odbyła impreza tylko nazwano to happeningiem. Nazwanie happeningiem obchodów rocznicy czyjejś śmierci jest śmieszne i o to mi tylko chodzi, a w ostatnim przypadku nie neguję, czy ktoś był, czy nie tylko do służb przygotowujących taką informację to jest uwaga, nie do pana Prezydenta - jeżeli wszędzie pisze gdzie ktoś był, a tutaj jest to pominięte, to jest tylko sprawa formalna. Natomiast proszę nie wyręczać pana Prezydenta ani kopać pod nim dołków.

Punkt 10

Informacja Przewodniczącego Rady Miasta dotycząca interpelacji, które wpłynęły między sesjami.

Rada Miasta przyjęła informację do wiadomości.



Punkt 11

Odpowiedzi na zapytania radnych.

Odpowiedzi na pytania pana Jana Dziemdziora:

Pan Andrzej Kacperk Wiceprezydent Miasta: w sprawie wykupu mieszkań przy ul. Sygietyńskiego 3: Sytuacja mieszkańców bloku przy ul. Sygietyńskiego jest szczególnie skomplikowana, trudna i wyjątkowa. W następstwie działań, które miały miejsce wiele lat temu przypomnę, że w efekcie końcowym gmina, w wyniku umowy darowizny celowej, pozyskała ten blok na zaspakajanie zbiorowych potrzeb mieszkaniowych wspólnoty mieszkańców naszego miasta. W bloku tym znajduje się 30 lokali mieszkalnych. Mieszkańcy zainteresowani są wykupem tych mieszkań. W chwili obecnej biorąc pod uwagę zarówno stan prawny, jak i faktyczny, miasto nie jest zainteresowane zbyciem tych mieszkań na rzecz ich najemców. Jest to spowodowane właśnie tą wyjątkowością a więc faktem, iż jest to darowizna celowa. Zgodnie ze stanowiskiem Wojewody Łódzkiego zbycie mieszkań z zasobu gminy stanowiłoby naruszenie celu darowizny. Skoro tak to de facto Prezydent, działający i pełniący funkcję Starosty, winien odwołać darowiznę ale jest to niemożliwe z tego względu, że cel darowizny jest w pełni realizowany. Zbycie tych mieszkań mogłoby nastąpić z zasobu gminy z bonifikatą 70% lub 75% w przypadku pozytywnego rozstrzygnięcia kwestii kaucji mieszkaniowej, tym nie mniej z końcem roku Prezydent pełniący funkcję Starosty zobligowany jest do udzielania sprawozdania z zachowania celów darowizny i nawet przyjmując, że Wojewoda wcześniej nie miałby takiej informacji to na nas ciąży obowiązek poinformowania, wówczas biorąc pod uwagę kategorię stanowisko Wojewody Łódzkiego, ono zresztą nie ulega od lat zmianie, musielibyśmy liczyć się z koniecznością zwrotu Skarbowi Państwa całej kwoty jaką Skarb Państwa, mógłby uzyskać ze sprzedaży tych lokali, a więc kwotę wynikającą z operatu szacunkowego. Oczywiście musimy także analizując tę sprawę, wziąć pod uwagę istotną zmianę stanu prawnego jaka nastąpiła w przeciągu ostatniego roku. W grudniu Sejm RP przyjął ustawę przepisy wprowadzające ustawę o zasadach gospodarowania Skarbem Państwa, gdzie z art. 13 ust. 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami usunięto zapis, który dawał Wojewodzie możliwość odstąpienia od odwołania darowizny. Tej instytucji prawnej nie ma. W lipcu br. Sejm przyjął ustawę o Krajowym Zasobie Nieruchomości. Krajowy Zasób Nieruchomości jest to zupełnie nowa państwowa osoba prawna, będąca jednostką budżetową w rozumieniu przepisów o finansach publicznych. Krajowy Zasób Nieruchomości w tej chwili już się tworzy i będzie on wykonywał uprawnienia właścicielskie w stosunku do zasobu Skarbu Państwa, a więc w sytuacji, gdyby Prezydent miał podstawy prawne do odwołania darowizny zbycie tych lokali mieszkalnych w chwili obecnej najprawdopodobniej odbywałoby się na zupełnie innych zasadach, na zasadach wynikających z ustawy o Krajowym Zasobie Nieruchomości. Mimo zrozumienia trudniej i wyjątkowej sytuacji mieszkańców najlepszym rozwiązaniem jest pozostawienie obecnego stanu, tzn. państwo mają tytuły prawne do zajmowania lokali w zasadzie wszyscy mają umowy najmu, w pełni realizowany jest cel darowizny, a więc te 30 mieszkań jest w zasobie komunalnym, jakkolwiek ruch z naszej strony będzie skutkował po pierwsze tym, że bezpowrotnie te lokale stracimy z zasobu gminy, a ewentualne pozyskanie ich przez mieszkańców, mogłoby tylko nastąpić w mojej ocenie w obecnym stanie prawnym jedynie z Krajowego Zasobu Nieruchomości, ale tutaj Prezydent pełniący funkcję Starosty nie będzie miał jakichkolwiek uprawnień. Myślę, że szerszą informację na ten temat, tak jak

powiedział pan Przewodniczący, nasi prawnicy przedstawia państwu w czasie posiedzenia Komisji Polityki Gospodarczej ale jeszcze raz chciałbym podkreślić, że w chwili obecnej jest to najlepsze rozwiązanie, które zaspakaja myślę potrzeby i oczekiwania mimo wszystko mieszkańców, zaspakaja potrzeby mieszkaniowe wspólnoty mieszkaniowej i nie rodzi ewentualnej odpowiedzialności karnej, ani też jeśli chodzi o odpowiedzialność za naruszenie dyscypliny finansów publicznych po stronie organów miasta.

Pan Jan Dziemdziora: Rozumiem panie Prezydencie, że jesteśmy umówieni na dalszą debatę na ten temat na kolejnym posiedzeniu Komisji Polityki Gospodarczej, na którą również zapraszam pana radnego Pencinę, natomiast jeśli byłaby jeszcze możliwość, żeby pan Prezydent ustosunkował się do kwestii stanowiska Ministerstwa Infrastruktury, które jakby kiwa głową „róbcie co należy w interesie społecznym”.

Pan Andrzej Kacperk Wiceprezydent Miasta: Minister nie jest tutaj organem, który bierze udział w czynnościach prawnych, natomiast chcę zwrócić także uwagę, iż na Prezydencie ciąży obowiązek w terminie do 17 listopada br. przedłożenia wykazu nieruchomości Skarbu Państwa celem podjęcia decyzji, które z tych nieruchomości będą stanowiły Krajowy Zasób Nieruchomości i oczywiście przeniesienie tych nieruchomości do Krajowego Zasobu automatycznie wiąże się z wyjęciem tych nieruchomości z zasobu Skarbu Państwa i z kompetencji, którymi do tych nieruchomości dysponował Prezydent pełniący funkcję Starosty.

Pan Ludomir Pencina: To co pan Prezydent Kacperk przedstawiał wcześniej, o tych rzeczach i przepisach wiedziałem, bo niejednokrotnie rozmawialiśmy na ten temat. Mam propozycję, żeby radni i pan Prezydent spotkali się z mieszkańcami i im to wytłumaczyli, że to nie jest wina miasta, Rady Miasta, tylko takie są przepisy i aktualny stan przepisów im przedstawić i wytłumaczyć to co pan Prezydent przed chwilą mówił, że to jest dla ich dobra w tej chwili ten stan prawny i nic z tym na dzień dzisiejszy nie możemy zrobić bo stan prawny się w tej chwili zmienił.

Pani Wiesława Olejnik: Spotkania z tymi mieszkańcami odbywają się średnio raz na tydzień, na kolejne zaproszę pana radnego Pencinę. Bardzo się cieszę z rozwiązania jakie zaproponował pan Przewodniczący Komisji Polityki Gospodarczej bo mam nadzieję, że przyjdą oni i będzie szansa wysłuchać zdania pana Prezydenta i stanowiska prawników Urzędu Miasta i zobaczymy co dalej. W każdym razie sprawa ul. Sygietyńskiego 3 ciągnie się już od 10 lat, a dzisiaj sytuacja jest taka, że z jednej strony jak powiedział pan Prezydent, że ludzie mogą mieszkać, nikt im tutaj jakby w tym nie przeszkadza z zasobów miejskich korzystają ale wiemy, że są tam sytuacje takie, iż są pewne osoby, dzieci najemców tych mieszkań, które wręcz mają postępowanie egzekucyjne, eksmisja im grozi, sprawy w sądzie trwają a ojciec, np. w tym momencie, leży w szpitalu na OIOM. To są wszystko bardzo trudne sprawy, ludzie ci nie są młodymi ludźmi chcieliby inwestując w te mieszkania, mieszkając tam ileś lat, mieć możliwość przekazania tego swoim dzieciom, a takiej możliwości mieszkanie w takich lokalach nie daje. W każdym razie na pewno jest to trudna sprawa i dziwi mnie fakt, że zdanie Ministra Infrastruktury nie jest tutaj brane pod uwagę. Znow pasowałoby zapytać po co odsyłacie nas, radnych PiS, do ustawodawcy skoro tego pod uwagę nie bierzecie.

Pan Andrzej Kacperk Wiceprezydent Miasta: Oczywiście nie możemy wziąć pod uwagę stanowiska ministerstwa bo de facto w sprawie nie wnosi niczego nowego, potwierdza nasz tok myślenia a jedynym organem, który reprezentuje tutaj interesy Skarbu Państwa jest Wojewoda,

który w sprawie zajął jednoznaczne stanowisko mówiąc, że sprzedaż będzie odstąpieniem od celu darowizny i to też nie podlega dyskusji. Oczywiście pani radna myli się jeśli chodzi o kwestię wejścia w stosunek najmu po osobie, która powiedzmy zmarła. Przepisy Kodeksu cywilnego jasno tą kwestię regulują i tutaj nie ma żadnych problemów. Jeżeli współmałżonek głównego najemcy, czy też zstępni zamieszkują razem, one z mocy prawa wchodzi w stosunek najmu, chyba że wnuczek nie zamieszkuje, nie opiekuje się, mało tego to nie tylko musi być stosunek pokrewieństwa są także inne stosunki, które dają podstawę do wejścia w stosunek najmu. Natomiast oczywiście może zdarzyć się, że na 100 przypadków jest jeden sporny, gdzie rzeczywiście trudno jest ocenić, czy ustawowe przesłanki wejścia w stosunek najmu zaistniały. Wówczas sąd orzeka o wejściu, bądź też nie, w stosunek najmu, ale kwestia ta jest całościowo uregulowana w przepisach art. 691 Kodeksu cywilnego i tutaj nie ma takiego niebezpieczeństwa, że ci państwo - oczywiście jeżeli spełniają ustawowe przesłanki - nie będą mogli zamieszkiwać w zajmowanych dotychczas lokalach.

Pani Wiesława Olejnik: Panie Prezydencie ja uważam i nie chcę w żadną polemikę tutaj wchodzić, jeżeli ci mieszkańcy usłyszeli by to co usłyszeliśmy przed chwilą to oni by wcale nie domagali się wykupu tego na własność jeżeli by wiedzieli tylko, że ich dzieci będą mogły tutaj dalej mieszkać. Bardzo proszę, żebyście to wzięli pod uwagę przy okazji spotkania z mieszkańcami a liczę, że sprawa cała bardzo szybko się zakończy.

Pan Michał Ryżanek, prezes PWiK, w sprawie punktu przyjmowania odpadów: Kilka zagadnień jest w tym co pan radny poruszał. Zaczę od tego, żeby jedno z posiedzeń komisji odbyło się na oczyszczalni, zapraszam komisję na oczyszczalnię. Jedno z zagadnień, które zostało poruszone to jest sąsiedztwo oczyszczalni. Odbyłem w swoim czasie szereg wizyt na oczyszczalniach w kraju i tylko w jednym przypadku, w Poznaniu, są 2 oczyszczalnie, a mniejsza z nich jest wśród osiedla i rzeczywiście problem odoryzacji to jest właściwie jedyny problem jaki na tej oczyszczalni tam próbują rozwiązać. Natomiast we wszystkich innych przypadkach w dużym promieniu - trudno mi jest ocenić, czy to jest 500 metrów czy więcej - nie ma żadnych zabudowań. W Piotrkowie Trybunalskim koło oczyszczalni, która mieści się przy ul. Podole przed 2 laty najpierw zauważyliśmy podział działek i ogrodzenia, a następnie budowę. Trudno mi jest powiedzieć czy to są domy całoroczne ale niektóre z nich mają charakter całoroczny. Zbliżają się do punktu, który znajduje się w ogrodzeniu, czyli zlewni ścieków dowożonych, w odległości od 150-200 metrów. Sygnalizowałem to panu dyrektorowi Pracowni Planowania Przestrzennego ale wtedy otrzymałem odpowiedź, że właściwie takich prawnych przeszkód nie ma, niemniej jednak każdy z nas chyba ma jakieś wyobrażenie - w momencie, kiedy poszczególne beczki przyjeżdżają do stacji zlewnej nie da się uniknąć rozprzestrzeniania odoru. W związku z tym, że nie jest to bezpośrednio zadanie PEWiK, w międzyczasie z panem Prezydentem Karzewnikiem uzgodniłem, że wystąpimy do Pracowni, żeby nas traktowano jako stronę, bo może w jakiejś nieokreślonej przyszłości będą powstawać postulaty, które będą mówiły, żeby procesy tak zhermetyzować, żeby w ogóle tuż za płotem oczyszczalni mogło powstawać osiedle. Przy okazji chcę powiedzieć - bo padło takie pytanie, czy przewidujemy przeniesienie tego punktu do środka oczyszczalni, czyli na teren oczyszczalni - nie przewidujemy. W tej chwili on jest remontowany i modernizowany i w tym miejscu pozostanie. Nie przewidujemy przeniesienia tego punktu zlewni, który obecnie znajduje się w ogrodzeniu. To jest odpowiedź na jedno z tych zagadnień. Jeżeli chodzi o przyjmowanie ścieków do oczyszczalni w Piotrkowie, to oczyszczalnia piotrkowska została wybudowana za pieniądze podatników i służy mieszkańcom tego miasta. Wiem, że nie tylko za te pieniądze ale służy i tak było w założeniu, mieszkańcom naszego miasta, w części obrzeży

miasta, wtedy kiedy jeden z wniosków o pieniądze unijne był składany. W międzyczasie całego tego zadania, nie tylko oczyszczalni ale wszystkich innych, sieciowych zadań, zwiększono możliwość podłączenia się do kanalizacji sanitarnej. Przed modernizacją miesięcznie dowożono na oczyszczalnię ścieków ok. 700 m³ ścieków, w tej chwili miesięcznie dowozi się w granicach 3.500 m³. Wiadomo jest określone przysłowie, ja każdy pieniądz przyjmuję po to, żeby pomniejszyć koszty, żeby nie obciążać mieszkańców w cenie, niemniej jednak są określone przepisy, określone akty prawne i określone decyzje. Nasza oczyszczalnia ścieków nie jest oczyszczalnią ścieków przemysłowych lecz oczyszczalnią ścieków bytowych. Mamy określoną decyzję wydaną przez Urząd Marszałkowski, to jest pozwolenie jakie ścieki i o jakich parametrach możemy przyjmować do oczyszczalni i oczywiście jaki stopień oczyszczenia poza oczyszczalnię możemy odprowadzać. Jednocześnie problem, o którym tu państwo mówicie nazywając to szlamami, powstaje wtedy kiedy zbiorniki bezodpływowe, szamba, powinny być opróżniane ze ścieków bytowych i dowożone na stację zlewną. Cena za m³ dowożonych ścieków jest na poziomie 8 zł. Mieszkaniec, który korzysta z usługi wywozu ścieków z jego zbiornika bezodpływowego przez jakiegoś przewoźnika, tych przewoźników w Piotrkowie mamy trzech plus PWiK, otóż on powinien zapłacić za ilość m³ razy ta stawka, którą przewoźnik musi zapłacić oczyszczalni plus usługa transportu. Praktyka jest różna i myślę, że w miarę upływu czasu, trudno mi powiedzieć bo to wynika również z nowego prawa wodnego, ale nie tylko będzie to uszczelniane, jeżeli średnio rodzina 4-osobowa zużywa 10 m³ wody miesięcznie i ona jednocześnie jest podłączona do kanalizacji, a więc roczny taki koszt wody i ścieków to jest w granicach 1.560 zł. Jeżeli ktoś nie ma kanalizacji, jest podłączony tylko do wody przy tym samym zużyciu to jest rocznie 480 zł. Gdyby teoretycznie wywoził z szamba ścieki regularnie to by może ta kwota nie była aż tak równa jak tym co są bezpośrednio podłączeni bo jeszcze musi zapłacić za usługę transportu, ale my mamy sytuacje takie, które w tej chwili nie mamy jeszcze takiego rejestru całkowitego, że ktoś kto ma takie zbiorniki wywozi 2-3 razy w roku. To oznacza, że albo szambo jest nieuszczelnione co może być większości przypadków, ale niekoniecznie przyczyną. To, że my nie przyjmujemy tych szlamów (osadów), a formalnie nazywanych odpadami, bezpośrednio od przewoźników i że oni mogą się skarżyć, a szczególnie jeden, bo to dotyczy jednego, który musi gdzieś tam wozić poza Piotrków, ponieważ jest to bariera cenowa, no to ja na razie nie mam takiego przypadku, że ktoś przyszedł i powiedział, że chce przywieźć osady, mam kilka z którymi mamy podpisaną umowę na odbiór, natomiast praktyka jest taka: przewoźnik wyciąga ze zbiornika właśnie szlamy, dolewa do tego różne inne ścieki i przywozi to na stację zlewną i oddaje to za 7 czy 8 zł. W momencie kiedy w tej chwili nowa oczyszczalnia pozwala na bezpośredni monitoring składu ścieków dowożonych to w tej chwili ja nie mam możliwości karania, tylko opłatę za badanie pobieram i stąd pewne iskrzenie, że oni muszą zapłacić dodatkowe pieniądze, ale ile biorą od klienta to z tego już się nie tłumaczy.

Pan Jan Dziemdziara podziękował za zaproszenie Komisji na teren oczyszczalni i powiedział, że chętnie skorzysta z tego zaproszenia. Pan Piotr Gajda powiedział, że podtrzymuje swój wniosek, żeby te zagadnienia omówić na komisji i zaprosić na posiedzenie odpowiednich gości.

Odpowiedzi na pytania pana Piotra Gajdy:

Pan Bogdan Munik Sekretarz Miasta, w sprawie ronda na ul. Dmowskiego: Rozmowy znalazły się w impasie. Aktualnie miasto ubiega się o pozwolenie na budowę, jeśli chodzi



o rondo Dmowskiego koszt inwestycji wynosi 6 mln i stosowne referaty podejmują działania związane z przeglądem możliwości pozyskania środków zewnętrznych.

Pan Piotr Gajda: Panie Sekretarzu rozumiem, że cała ta polityka pozyskania inwestorów społecznych, czy też prywatnych, padła i trzeba myśleć o tym, że to będzie finansowane jednak ze środków miasta i ewentualnie unijnych. Przekażę mieszkańcom na plakatach oczywiście, że polityka padła, rozpoczynamy nowy etap.

Pan Krzysztof Byczyński, dyrektor ZDiUM, w sprawie dziur przy skrzyżowaniu ul. Dmowskiego, Górnej i Żelaznej: Sukcesywnie w miarę możliwości dziury w tamtym obszarze były łatanie. Mam świadomość tego, że może nie wszystkie, ale będziemy to monitorowali cały czas. Dzięki Państwa uprzejmości na tej sesji dostałem 150.613,00 zł po przesunięciach wewnętrznych i myślę, że część z tych środków pozwoli na naprawę tych dziur.

Pan Tomasz Sokalski: Przed chwilą zgłosiłem panu dyrektorowi sprawę łatania dziur lub podjęcia stosownych działań w celu przeprowadzenia inwestycji na ul. Ceramicznej. Nie wiem na ile panu dyrektorowi 150 tys. wystarczy ale myślę, że przynajmniej przeze mnie zostanie zasypany kilkunastoma wnioskami dotyczącymi remontów cząstkowych i nie wiem jak sobie pan dyrektor da radę. Będziemy się wymieniać pismami bo to nie jest kwota, która by w mojej ocenie pozwoliła na to, żeby przynajmniej przed okresem zimowym doprowadzić niektóre bardzo ważne miejsca do stanu bardziej bezpiecznego.

Pan Adam Karzewnik Wiceprezydent Miasta, w sprawie ul. Ceramicznej i targowiska „Ptak”: Poruszył pan sprawę odwodnienia ul. Ceramicznej. Mieliliśmy przygotowaną przez spółkę Piotrkowskie Wodociągi i Kanalizacja prezentację nowej koncepcji odprowadzenia wód opadowych z terenu miasta i tam ul. Ceramiczna również jest przewidziana, ale to jest oczywiście inwestycja a nie są to środki bieżące. Natomiast jeśli chodzi o parking przy „Ptaku” i tą szlakę to wielokrotnie korespondowaliśmy z firmą na ten temat, żeby podjęła jakieś działania i wytłumaczyła się co to był za materiał użyty do utwardzenia tego parkingu. Po dzisiejszych dyskusjach na ten temat postanowiliśmy, że zwrócimy się do Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska, bo tylko i wyłącznie Inspektorat jest władny dokonania badań emisji z tego terenu. Jeśli faktycznie będą przekroczenia WIOŚ wyda odpowiednie decyzje. Podejrzewam jaki efekt będzie ale nie chcę tutaj przesądzać, zobaczymy jakie będą wyniki tych badań.

Pan Piotr Gajda: Panie Prezydencie proszę zwrócić uwagę, że problem dotyczy okresu wiosenno-letniego. W momencie kiedy jest zima i śnieg leży to raczej tematu nie ma ale oczywiście poinformuję mieszkańców, że miasto w końcu zdecydowało się na jakieś działania. Czy tam będzie coś budowane czy decyduje się firma na sprzedaż tego obiektu? Bo są ogłoszenia, że sprzedadzą lub wydzierżawią pawilony sklepowe, które zostały tam wybudowane.

Pan Adam Karzewnik Wiceprezydent Miasta: Możemy zwrócić się z takim zapytaniem, albo Państwo również możecie się zapytać.

Pan Piotr Gajda: Będzie lepiej gdy Urząd się zwróci. Pan mówił dawniej o tym, że ma być ten teren zadaszony i zmodernizowane targowisko natomiast widzę, że ten temat upada, nie jest realizowany i pan „Ptak” wycofuje się ze współfinansowania ronda, w związku z tym chyba ma inne plany. Dobrze by było gdyby miasto jednak wystosowało pismo w tej sprawie

informując, że są skargi mieszkańców na zapylenie osiedla i aby pan Ptak jasno określił, czy ma zamiar coś z tym zrobić.

Pan Adam Karzewnik Wiceprezydent Miasta: My nie wiemy, bo to jest firma prywatna i oni są właścicielem tego terenu. Tylko i wyłącznie możemy zwrócić się z zapytaniem jakie mają zamierzenia i może zechcą nam odpowiedzieć. Jeśli chodzi o ten parking to oczywiście badania w sezonie zimowym nie miałyby sensu, tym bardziej gdyby na to śnieg popadał, nie mówiłem o tym ale to jest rzecz oczywista, że to powinno być zbadane w takich momentach gdzie to zapylenie jest najwyższe. Tak jak już powiedziałem zapytamy się co ewentualnie chce zrobić z tym terenem. Nie wiem, czy jest miejscowy plan, czy też nie, czy występowali o jakies decyzje o warunkach zabudowy.

Pan Piotr Gajda: Czyli na przyszłą sesję jest nadzieja, że otrzymam odpowiedź.

Pan Tomasz Sokalski: O ul. Ceramicznej mówiłem nie tylko w kwestii odwodnienia tego terenu, który jest niezbędny po wybudowaniu boiska, ale o poważnym zastanowieniu się nad inwestycją pt. budowa drogi. To co zostało tam zrobione w systemie emulsyjno-grynowym w latach 1998-2002 niestety już się zdezaktualizowało, co chwila powstają nowe ubytki, dotyczy to nie tylko tych dwóch ulic Ceramicznej i Tkackiej ale jeszcze innych i należałoby przewidzieć w najbliższym możliwym czasie, żeby stan tych ulic poprawić. Jeżeli pan Prezydent ma ochotę chętnie się spotkam i pokażę w terenie.

Pan Ludomir Pencina: Panie Prezydencie, czy nie należy rozważyć, żeby próbki tego materiału, którym utwardzono parking pobrać teraz, bo od razu można stwierdzić, czy ta nawierzchnia jest z bardzo szkodliwych materiałów zrobiona i czy później te pyły będą wiosną i latem odbijały się na zdrowiu mieszkańców. Nic nie stoi na przeszkodzie, żeby ten materiał został teraz pobrany i skład zbadany.

Pan Piotr Gajda: Bardzo słuszna uwaga, panie Prezydencie chciałem zasugerować, że przepisy o stosowaniu tychże materiałów są w tym samym punkcie, w którym jest mowa o zakazie stosowania piasku kwarcowego przy piaskowaniu. Nie może być używany piasek kwarcowy, jest zastąpiony innym materiałem, także mowa jest o używaniu szlak, polecam ten punkt i jest to punkt odniesienia do tego, czy można to stosować czy nie, również przez miasto na drogach.

Pan Adam Karzewnik Wiceprezydent Miasta: Mówiłem, że takie badania tylko i wyłącznie może przeprowadzać Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska i nie śmiałybym pouczać fachowców, którzy tam pracują jak powinny być przeprowadzone te badania.

W kwestii wycięcia drzew przesłaniających widoczność przy wyjazdach z dróg podporządkowanych na główne Wiceprezydent Karzewnik poprosił radnego o doprecyzowanie, które wyjazdy ma na uwadze, gdyż tych wyjazdów z dróg podporządkowanych do drogi wyższej kategorii jest dużo.

Pan Piotr Gajda: Chodzi o wszystkie drogi podporządkowane w Piotrkowie, natomiast największy ruch jest przy wyjazdach z wszelkich ośrodków handlowych. Proszę sprawdzić drzewa stoją: ul. Wojska Polskiego – Biedronka, druga Biedronka ul. Wolborska i to są dwa najbliższe przykłady, ale dotyczy wszystkich. Na ul. Dmowskiego jest to samo, drzewa widać przy wjeździe z targowiska, praktycznie jest zerowa widoczność i wyjeżdżający widzi 5-6 m drogi, reszta jest niewidoczna.



Pan Krzysztof Byczyński dyrektor ZDiUM: Oczywiście taki przegląd według pańskich wskazówek przeprowadzimy, tylko są tu problemy jeszcze innego rodzaju. Samo uzyskanie pozwolenia na wycinkę takiego drzewa zależy od Łodzi, bardzo często wizytacja obserwatorów jest co 2-3 tygodnie więc tego od ręki się nie da. Drugi problem to w jakiej strefie jest to drzewo zlokalizowane, bo jeżeli jest w strefie konserwatora zabytków to ta procedura się przedłuża, pani radnej już wielokrotnie odpowiadałem na temat drzew na ul. Narutowicza. Obawiam się, żebym się nie spotkał z podobnymi problemami ale zgodnie z Pańską sugestią taki przegląd przeprowadzimy i zobaczymy jakie efekty możemy tutaj uzyskać.

Pani Małgorzata Majczyna, w sprawie Placu Pofranciszkańskiego: Prace archeologiczne na placu toczą się w oparciu o decyzję konserwatorską wydaną w piątek w późnych godzinach popołudniowych. Ta decyzja do nas wpłynęła we wtorek, czyli wczoraj i kierownikiem prac jest łódzki archeolog pan Maciej Milczarek.

Pan Piotr Gajda: Czy te prace się już zaczęły, kiedy? Bo dziura powstała, niestety znacznie wcześniej przy ul. Zamkowej. Czy jest jakiś protokół z tej wykopanej dziury i czy można będzie zapoznać się z nim?

Pani Małgorzata Majczyna: Tak, prace się zaczęły, od ul. Zamkowej są prowadzone przyłącza, tam jest tylko nadzór archeologiczny. Ja nie otrzymuję takich dokumentów.

Pan Piotr Gajda: Jest sprawa poważna, jeżeli została decyzja wydana w piątek to nie można było wcześniej wykonywać żadnych działań, jeżeli zostały wykonane to znaczy, że zostało złamane prawo.

Pani Małgorzata Majczyna: Codziennie bywam tam po południu, oczywiście nie wchodzę na teren budowy ale żadna dziura do piątku nie była wykopana.

Pan Piotr Gajda: To pani dyrektor chyba będziemy musieli się umówić na miejscu i sprawdzić zapisy w dziennikach budowy.

Pani Marta Walak, dyrektor Muzeum, w sprawie centralnego ogrzewania w Muzeum: Kwestia ogrzewania Muzeum od kilku miesięcy rzeczywiście mnie nurtuje. Po uprzednim sezonie grzewczym nastąpiły znaczne problemy z ogrzewaniem Muzeum, podjęłam działania polegające przede wszystkim na konsultacji z dotychczasowym projektantem ogrzewania, wymianie zaworów przy grzejnikach, zwiększeniu mocy cieplnej oraz w marcu zostały zamontowane dodatkowe elementy grzewcze na parterze oraz na I piętrze Zamku. Dopiero w tym sezonie grzewczym będziemy w stanie zdiagnozować, czy te działania są wystarczające, czy też nie. Jeżeli faktycznie nie będzie to działanie wystarczające podejmiemy dalsze kroki w celu przygotowania projektu modernizacji instalacji ogrzewania centralnego. Jeszcze drugą kwestię chciałabym poruszyć bo pan radny zaznaczył, że stan eksponatów w Muzeum jest fatalny. Pozwolę sobie nie zgodzić się ze stanowiskiem pana radnego. W tym roku mieliśmy 3-krotnie wizytę konserwatorów, zaznaczam na moją prośbę, z Muzeum Narodowego w Warszawie. Opinie niniejszych konserwatorów są na piśmie w Muzeum, można się z nimi zapoznać. Na podstawie tej opinii konserwatorów Muzeum Narodowego, osób znających się doskonale na swojej profesji, eksponaty, które mamy w depozycie z Muzeum Narodowego są przedłużone do roku 2022. Jednocześnie chciałam zaznaczyć, że w październiku rozpoczęliśmy stałą współpracę z Pracownią Konserwatorską Ludmiły Helman, która w tej chwili przegląda eksponaty i stara się zdiagnozować, które eksponaty wymagają większej opieki. Czy to wystarcza i satysfakcjonuje pana?

Pan Piotr Gajda: Pani dyrektor to jest oczywiste niezrozumienie faktu. Konserwatorzy, którzy przyjeżdżają oceniać zabytek nie analizują w jakich warunkach ten zabytek jest przechowywany, ponieważ nie mają takiej możliwości. Podstawową rzeczą to jest funkcjonowanie systemu pomiaru warunków przechowywania zabytków i u nas w Muzeum naszymi chałupniczymi metodami mierzymy, że w jednym kącie Muzeum jest 10, w drugim 12, a w trzecim 14 stopni. Powoduje to ruchy gwałtowane powietrza, inną kondensację pary wodnej wiemy, że jest źle. Zostały podjęte konkretne działania, projektant wykonał projekt, wykonano prace i praktycznie doprowadzono do tego, że zostały zniszczone stabilne warunki ekspozycji w Muzeum. To nie jest pani sprawa, bo pani wykonuje właściwe działania ale one zaczęły się, bo Pani jest bardzo krótko. Ja sygnalizuję problem, że trzeba wyłożyć olbrzymie pieniądze, żeby zmodernizować tą instalację. Pytam kto będzie odpowiedzialny za wykonanie tej instalacji, bo konkretne osoby to zlecały i nadzorowały i poniesiono klęskę. Miasto zostało narażone na konkretne koszty, chodzi o ustalenie osób winnych, bo to nie jest wina pani dyrektor, która dobrą drogą idzie. Jeśli chodzi o przechowywanie eksponatów są 3 podstawowe parametry: temperatura, wilgotność i przepływ powietrza. Tego nie znamy, wiemy że jest źle.

Pani Marta Walak: Nie wiem, czy pan analizuje na bieżąco wydarzenia w placówce, ponieważ zleciłam zakup mierników temperatury powietrza i wilgotności. W każdej sali muzealnej takie czynniki będą od grudnia, mam nadzieję.

Pan Piotr Gajda: Wiem o tym, że mają być zakupione, natomiast oprócz tego jest jeszcze wymagany pomiar wymiany powietrza, żebyśmy mieli cały obraz i nie jest to śmieszna sprawa bo znów za swoimi plecami słyszę dziwne odgłosy, panie Przewodniczący proszę reagować w razie czego. Pani dyrektor, powinno być kompleksowe badanie, zakup mierników to jest dopiero połowa pracy, natomiast powinniśmy się już starać o fundusze i zrobić właściwy projekt, aby można było zabezpieczyć eksponaty w Muzeum.

Pan Marian Błaszczński Przewodniczący Rady Miasta: Wydaje mi się, że pani dyrektor pod nadzorem pana radnego poradzi sobie ze wszystkim. Następny punkt: jakie środki podsłuchu Sekretarz zastosował.

Pan Piotr Gajda: Nie, nie, jakie środki podsłuchu stosuje radny Dziemdziora i prosiłbym pana Sekretarza, żeby wyjaśnił, ponieważ jeżeli nie ma zamontowanych środków w samym pomieszczeniu, to można sprawdzić bo pan Sekretarz wie jak się sprawdza, to ja wtedy apeluję do radnego Dziemdziora, żeby nie siedział w krzakach i nie stosował kierunkowych mikrofonów, teleobiektywów, żeby nie podglądać, może przyjść i usiąść razem ze mną i nie będę miał nic przeciwko temu, nawet przyniosę krzesło, niech nie męczy się i nie siedzi w tych krzakach i nie podgląda.

Pan Bogdan Munik Sekretarz Miasta: Prosiłbym o zwolnienie mnie z odpowiedzi na tego typu pytania z uwagi na to, że znajduję się na sesji Rady Miasta, a nie na bazarze „Ptak”.

Pan Piotr Gajda: To jest poważna sprawa, jeżeli nie wiem co się dzieje naprawdę, jeżeli radny mnie informuje, że on wszystko wie i wie co robię, to jest niepokojące.

Pan Marian Błaszczński Przewodniczący Rady Miasta: Słusznie pan Sekretarz zauważył, że to nie jest miejsce na takie dywagacje. Jak pan ma jakieś problemy to proszę zgłosić do odpowiednich organów.

Pan Piotr Gajda: Jedynym organem, który jest właścicielem tego pomieszczenia to jest Urząd Miasta i pan Sekretarz, który reprezentuje sprawę.

Pan Marian Błaszczński Przewodniczący Rady Miasta: Kwestia Narodowego Centrum Kultury.

Pan Piotr Gajda: Proszę o udostępnienie korespondencji opatrzonej pieczęciami, poważnych pism, a nie danie mi bez pieczęci jakiegoś pisma, które nie wiem czym jest. Konsultowałem się dwukrotnie z pracownikami NCK, twierdzą, że korespondencja była i proszę o udostępnienie właściwej korespondencji do wglądu, a nie dawanie mi jakiegoś papierów, które nie są opatrzone żadną pieczęcią, żadną informacją kiedy do kogo jest wystosowane i proszę o konkretną informację. Może uzyskam odpowiedź od pani Kopeć, kiedy będę mógł się zapoznać.

Pani Jolanta Kopeć: Wszystkie dokumenty dotyczące korespondencji Urzędu Miasta z Ministerstwem Kultury i podległymi mu agendami, czyli Muzeum Historii Polski i Narodowego Centrum Kultury przekazałam miesiąc temu do Biura Rady Miasta. Przekazałam korespondencję i potwierdziłam za zgodność z oryginałem i od tamtej pory w tej sprawie nie zaszły żadne dodatkowe okoliczności.

Pan Piotr Gajda: Pozwoli pani, że pofatyguję się do pani biura i będę chciał przejrzeć spis korespondencji jaki pani prowadziła. Bardzo chciałbym się zapoznać bo zupełnie inną informację mam z NCK.

Pan Marian Błaszczński Przewodniczący Rady Miasta: Pozostają jeszcze sprawy sztuki w rynku i ławeczka.

Pan Piotr Gajda: Stwierdziłem tylko. Co tu dużo mówić, można milczeć tylko.

Pan Marian Błaszczński Przewodniczący Rady Miasta: Nad wszystkim należałoby pomilczeć, jeżeli chodzi o drugą część pytań.

Pani Urszula Czubala: Pan radny zadał mi pytanie dlatego, że jestem członkiem Rady Społecznej Szpitala i chciałam pana poinformować, że został otwarty oddział dziecięcy, to zdobyliśmy dla mieszkańców Piotrkowa Trybunalskiego, zresztą miasto przekazywało pieniądze i wszyscy głosowaliśmy za tym, żeby został otwarty ten oddział.

Pan Piotr Gajda: Pani radna, kiedy został otworzony ten oddział? Kiedy pani ostatni raz była na posiedzeniu? Bo widzi pani problem polega na tym, że dochodzą do nas bardzo niepokojące informacje. Nie chcę, żeby pani zrobiła to co zrobił pan radny Czajka, gdzie głosował za likwidacją przychodni. I nas interesuje jak funkcjonuje ten szpital, jeżeli mi pani mówi, że otwarto oddział to ja też wiem to z prasy. Interesują mnie konkretne informacje co się dzieje z przychodniami co się dzieje w szpitalu bo dochodzą do nas dziwne informacje. Proszę udzielić odpowiedzi pełnej, bo albo pani nie wie co się tam dzieje.

Pan Marian Błaszczński Przewodniczący Rady Miasta: Jestem zdziwiony, że w ogóle pani zgłosiła się do odpowiedzi bo pani nie ma obowiązku tłumaczenia się przed panem radnym Gajdą z tego, bo tak samo można by pana radnego Gajdę odpytać czemu czujników powietrza nie ma w muzeum. Informuję panią, że nie ma pani obowiązku odpowiadać.

Pani Urszula Czubala: Wiem, że nie mam obowiązku, ale już odpowiem panu radnemu, jeżeli chodzi o to, żeby zaspokoić ciekawość. W tej chwili jestem na każdym posiedzeniu Rady

Spółecznej Szpitala i byłam w tym miesiącu, nie pamiętam dokładnie daty. Teraz ostatnio szpital poszukuje lekarzy, żeby otworzyć oddział wewnętrzny i kardiologiczny, który został zamknięty i to jest właśnie robione dla mieszkańców. Nie muszę się panu tłumaczyć z wszystkiego.

Pan Piotr Gajda: Pani czegoś nie rozumie, pani jest przedstawicielem Rady Miasta w tej instytucji i jeżeli prosimy o informację to ta informacja musi być, pan Przewodniczący wprowadza panią w błąd. To po co mamy przedstawiciela, który powinien nas informować co się dzieje? Jeżeli chodzi o ławeczkę, prosiłem o informację kto przekazał serwis informacyjny wprowadzający w błąd Program I Polskiego Radia?

Pan Marian Błaszczński Przewodniczący Rady Miasta: Czy jesteśmy w stanie odpowiedzieć w tym momencie na to pytanie?

Pan Krzysztof Rudzki, Biuro Prasowe: W imieniu Biura Prasowego pozwolę sobie udzielić odpowiedzi, ponieważ Biuro Prasowe współpracowało z Programem I Polskiego Radia w przygotowaniu tej audycji, natomiast mogę zapewnić, że ze strony pracowników Biura Prasowego nigdy nie padło stwierdzenie, że obchodzimy 800-lecie nadania praw miejskich, bo tak pan radny powiedział, także niestety nie jestem w stanie wziąć odpowiedzialności za to co przekazują dziennikarze Programu I Polskiego Radia na antenie, natomiast ze strony pracowników Urzędu Miasta, nigdy takie stwierdzenie nie padło.

Pan Piotr Gajda: Czy jakieś materiały na piśmie były przygotowane dla pracowników Polskiego Radia? Nie były, tylko panowie tak dyskutowali, rozumiem, dlatego takie efekty. Jeżeli pojawiła się taka informacja i ona dalej funkcjonuje w internecie, czy nie sądzi pan, że powinien pan teraz wystosować sprostowanie, ponieważ ta informacja dalej funkcjonuje w internecie i jest to nieszczęście, śmieją się z Piotrkowa.

Pan Krzysztof Rudzki: Pierwszy raz usłyszałem od pana dzisiaj o tym, że taka informacja tam padła, sprawdzę to i ewentualnie się ustosunkujemy.

Pan Piotr Gajda: A były wysłane do radia maile informujące o tym co się dzieje w Piotrkowie i jak mają się przygotować do tego? Była korespondencja komputerowa, elektroniczna?

Pan Krzysztof Rudzki: Była korespondencja z Polskim Radiem na temat organizacji imprezy. My wiedzy historycznej dziennikarzom polskiego radia nie przekazywaliśmy, bo nie taka jest nasza rola.

Pan Piotr Gajda: Panie Przewodniczący proszę pana od dłuższego czasu, żebyśmy mogli wysłuchać hejnał miasta i chciałbym, żebyśmy na zakończenie obchodów 800-lecia mogli odsłuchać ten hejnał uroczyście.

Pan Marian Błaszczński Przewodniczący Rady Miasta: Pani kierownik Biura Rady Miasta, proszę o przygotowanie odtworzenia hejnału na Komisji Oświaty, Nauki, Kultury i Kultury Fizycznej.

Pan Piotr Gajda: Kto był autorem scenariusza owej sztuki i kto wpadł na ten pomysł, żeby tak odtworzyć hymn państwowy? Kto do tego dopuścił, bo to jest odpowiedzialność w tym momencie już karna. Nastąpiło znieważenie hymnu państwowego. Wychodzi człowiek z wagą i fałszując śpiewa hymn narodowy, nie wiadomo z jakiej okazji. Proszę o informację o tej sztuce. Kto był autorem scenariusza, kto dopuścił do takiej informacji skrajnej?

Pan Krzysztof Chojniak Prezydent Miasta: Autorem doskonałego scenariusza była pani Magdalena Mrozińska piotrkowianka, natomiast przepraszam jeśli mogę zapytać, czy pan radny był na tej sztuce?

Pan Piotr Gajda: Tak, 15 minut, wyszedłem po pierwszych scenach ale muszę pana poinformować, że miałem możliwość obserwowania tej sztuki w kamerze internetowej. Panie Prezydencie dobrze, że pan zwrócił na to uwagę, tam było jak policzyłem wstępnie około 600, 700 osób nie więcej, jeżeli zakładamy, że 350 tys. kosztowała ta sztuka to coś niepokojący byłby ten przelicznik. Gdzie ta sztuka będzie teraz odtwarzana i prezentowana z nośników cyfrowych? Czy pan przewiduje, czy to był jednorazowy akt tylko? Czy pan zamierza dalej w Telewizji Piotrków prezentować dalej mieszkańcom, czy np. na płytach wydać to i rozesłać wszystkim? Pan minister powinien dostać w pierwszej kolejności na płycie nagranie, żeby przejrzał na co dał pieniądze bo pan wie, że mam dobre kontakty z ministrem dobrze byłoby, żebym osobiście zawiózł tą płytę i w towarzystwie ministra obejrzał to. Panie Prezydencie chciałbym dowiedzieć się, czy to taki mamy przelicznik 700 podzielić na 350 tys., fajny bilet wyjdzie. Prosiłbym o informację konkretną.

Pani Jolanta Kopeć: Mam nadzieję, że nie łamię w tej chwili prawa bo umowa na opracowanie tej sztuki zawarta jest pomiędzy Muzeum Historii Polski a Łódzką Agencją Medialną i wszystkie zapisy dotyczące tej umowy to są umowy pomiędzy tymi partnerami. Płatnikiem faktury oczywiście jest Muzeum Historii Polski i jeżeli ma pan jakieś zastrzeżenia co do kształtu, przedstawienia, scenariusza, to chyba należy je skierować do tych dwóch podmiotów.

Pan Piotr Gajda: Rozumiem, że tu państwo w ogóle umywacie ręce i to nie było 800 lat Piotrkowa, tak? Wy nie byliście organizatorami, że wy nie wpełchnęliście ten temat panu ministrowi w ręce, to oczywiście widzę jak jesteście państwo odpowiedzialni. Będzie jakiś zapis cyfrowy tej sztuki? Będą mogli piotrkowianie nasycić się tą sztuką do woli, żeby wszyscy zobaczyli, bo wychodzi na to, że 500 zł za bilet wyszło. Prosiłbym o to, że jeżeli ta sztuka tak upamiętniała 800-lecie Piotrkowa, tylko 700 osób to obejrzało to jest coś nie tak, pozwólmy innym osobom także obejrzeć to. Telewizja Piotrków, o ile pamiętam, jeżeli pan Prezydent występował w sztukach, puszczała przez bardzo długi okres czasu te sztuki. Najwyższy czas, żebyśmy nie marnowali pieniędzy bo sztuka została nagrana. Jak można tak 700 osób obdarzyć tym szczęściem. Czy dostanę odpowiedź, czy jest ta sztuka zapisana? Kiedy będzie?

Pan Bogdan Munik Sekretarz Miasta: Z tego co wiem to wszelkie pytania, jak pani kierownik Kopeć powiedziała, należy kierować do stron umowy, czyli Muzeum Historii Polski i Agencji w Łodzi.

Pan Piotr Gajda: Kto zlecał to zadanie ze strony miasta, bo chyba samo Muzeum Historii Polski nie wpadło na ten super pomysł? Ja może pana Sekretarza naprowadzę, bo pan Prezydent nawet wzywał osoby, kontaktował osoby osobiście, był pośrednikiem nawet, mam konkretne informacje, żeby scenariusz można było odpowiednio napisać i zrealizować, więc pan Prezydent absolutnie w tą sprawę był zaangażowany i proszę nie zrzucać sprawy na te instytucje, bo tutaj następnym razem przyniosę worek pieprzu i będziemy sypać. Nie róbcie państwo kpin sobie, to jest poważna sprawa, sknociliście rzecz i ponieście konsekwencje tego. Panie Przewodniczący naprawdę czeka nas sesja podsumowująca to 800-lecie.



Pan Tomasz Sokalski: Znow ta dyskusja niepotrzebna bo Państwo śmiejecie się z tego co mówi pan Gajda, natomiast nie chciałem wyprzedzać pana Gajdy bo ma swoje przemyślenia i ja swoje przemyślenia też mam, natomiast wydaje mi się, że najważniejsze jest żeby pieniądze, które dostajemy z zewnątrz, o kwocie państwo mówiliście, czyli z Muzeum Historii Polski wykorzystać jak najlepiej i niekoniecznie w sposób rozrzutny. Wydaje mi się, że propozycja, która wyszła ze strony Urzędu Miasta, takowy dokument jest bo mieliśmy go do wglądu. Propozycja wydatkowania pieniędzy padła ze strony miasta Piotrkowa Trybunalskiego, harmonogram jest w dokumentach i państwo nie możecie mówić, że nie jesteście pośrednikiem lub instytucją, która proponowała w taki, a nie inny sposób wydatkowanie tych pieniędzy. Czy warto było wydatkować 350 tysięcy na godzinną czy 1,5 godz. nazwijmy to imprezę, to jest do przemyślenia i to państwo powinniście zastanowić się czy można było to zrobić inaczej, taniej i może rzeczywiście z innym scenariuszem, bo ja też tam byłem, ale jak usłyszałem „żono moja, serce moje” to nie mój klimat był i sobie pojechałem dalej, ale może państwo mieliście inne przesłanie. Wiem, że niektóre rzeczy są dyskutowane w jakimś gronie radnych, niekoniecznie wszystkich, a szkoda bo czasami można po prostu zupełnie inne rzeczy zrobić i to lepiej. Mnie też się to nie podobało, jeżeli czcimy 800-lat Piotrkowa to, należałoby to trochę w innym tonie zrobić, a gdzie te pieniądze się podziały to może się kiedyś dowiemy. Czy 200 tys. na 15 minutowy film, ja wiem, że kiedy spytam państwa o to czy warto było powiecie, że to były pieniądze z zewnątrz, ale to nie o to chodzi. Mimo tego, że mamy pieniądze z zewnątrz możemy zupełnie inaczej je wykorzystać i państwo musicie wziąć pod uwagę to co radni mówią. Proszę traktować uwagi poważnie.

Odpowiedzi na pytania pana Lecha Kaźmierczaka:

Pan Krzysztof Byczyński dyrektor ZDiUM, w sprawie progów zwalniających przy pasażu na wysokości Placu Pofranciszkańskiego: Pan radny mi tutaj doprecyzował tą oczekiwaną lokalizację progów zwalniających i odpowiedziałem mu, że na najbliższym posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego to będzie omawiane z wizją lokalną.

Pani Małgorzata Majczyna, w sprawie inwestycji ul. Sienkiewicza, ul. Wojska Polskiego: Drugi etap przebudowy ul. Sienkiewicza jest w tej chwili na poziomie projektowania i to projektowanie kończymy w listopadzie tego roku po czym będziemy się starali uzyskać wszystkie stosowne zezwolenia i uzgodnienia. Myślę, że nie wcześniej jak przy podziale wolnych środków będziemy analizować możliwość umieszczenia tego zadania w WPF i ranking zadań zadecyduje, który to będzie rok.

Odpowiedzi na pytania pani Urszuli Czubały:

Pan Adam Karzewnik Wiceprezydent Miasta, w sprawie remontu ul. Wojska Polskiego: Jeśli chodzi o ul. Wojska Polskiego to według nas bardziej konieczny jest do zrealizowania w pierwszej kolejności odcinek na ryneczku, bo tam jest problem z przepływającą rzeką przez ul. Wojska Polskiego i tutaj rozważamy ten temat, żeby wprowadzić to do budżetu. Powiem może ogólnie dla wszystkich propozycji inwestycyjnych, w tej chwili budżet miasta jest opracowywany, oczywiście bierzemy pod uwagę wszystkie propozycje, zarówno państwa radnych, jak i te, które zgłaszają do nas mieszkańcy. Musimy brać pod uwagę, zarówno



możliwości finansowe naszego miasta, jak i priorytety wynikające z funkcjonowania miasta. Każdy pomysł inwestycyjny jest zasadny, ale musimy to skonfrontować z możliwościami.

Pan Piotr Gajda: Chciałem wypowiedzieć się w stosunku do wypowiedzi pani Czubały, która mówiła, że obrażam wszystkich urzędników i inne osoby. Nie wszystkich i w ogóle zaznaczyć chcę, że niektóre osoby nie można po prostu obrazić. Panie Przewodniczący w momencie, kiedy są wydawane nieartykułowane dźwięki na sali obrad to panie Przewodniczący to jest obraza Rady Miasta i urzędników i wtedy pan nie reaguje, natomiast pani Czubała nie jest w stanie tego zrozumieć, ja nie obrażałem jej tylko stwierdzam fakty w stosunku do jej osoby.

Pan Jan Dziemdziora: Panie Przewodniczący z całym uznaniem dla stylu pełnienia przez pana funkcji Przewodniczącego Rady Miasta, ale dla formalności chciałem panu przypomnieć § 67 ust. 6 regulaminu Rady Miasta, zgodnie z którym nad zapytaniem i odpowiedzią Rada nie debatuje, a pan dopuszcza do debaty, która może spokojnie się odbywać w innych gremiach, np. na komisjach merytorycznych.

Przewodniczący Rady Miasta podziękował radnemu.

Odpowiedzi na pytania pana Ludomira Penciny:

Pani Małgorzata Majczyna, w sprawie dofinansowania rewitalizacji Parku Belzackiego: Dochodzą do nas sprzeczne informacje bo był taki moment, kiedy z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska wpłynęła informacja, że absolutnie nie mamy szans bo już raz dostaliśmy pieniądze na Park Poniatowskiego, a trzeba sprawiedliwie obdzielić wszystkich beneficjentów. Druga informacja była bardziej optymistyczna, że pozostałe wnioski są kiepskie i jednak ten nasz uzyska dofinansowanie i trzecia, ostatnia informacja jest, że znów zarząd Funduszu jednoosobowy podjął jednak decyzję o dofinansowaniu innych zadań, więc czekamy formalnie na pisemną informację, bo okazuje się, że te telefoniczne są wzajemnie sprzeczne.

Pani Krystyna Czechowska: Informuję, że na stronie WFOŚ jest informacja o przyznaniu dofinansowania dla dwóch projektów, projektu piotrkowskiego na tej liście nie ma.

Pan Ludomir Pencina: Chciałem przypomnieć, część radnych na pewno pamięta moje wystąpienie sprzed miesiący na temat, że trzeba było składać wcześniej aplikację o te fundusze i z tego co pamiętam pani Kopeć mówiła, że mamy tam swoje dobre układy i na pewno otrzymamy, niestety sprawdził się czarny scenariusz i teraz nie wiem kto będzie odpowiedzialny za to, że można było wcześniej złożyć. Na liście rezerwowej z tego co się orientuję i pytałem, bo widziałem się z jednym z pracujących w Funduszu (nie była to pani Czechowska) z tej listy, która by była wcześniej złożona i piotrkowski projekt rewitalizacji Parku Belzackiego mógłby zostać włączony w obecnie z tamtej wcześniejszej aplikacji.

Pani Małgorzata Majczyna, w sprawie ul. Zalesickiej: Na ul. Zalesickiej nic się nie zmieniło, nadal brak środków finansowych na realizację i ta informacja jest w WPF taka sama niezmiennie od 3 lat.

Pan Ludomir Pencina: Rozmawialiśmy z panią dyrektorką i z panem Prezydentem w maju, że pozwolenie na budowę wygasa wiosną, że coś z tą sprawą trzeba będzie zadziałać, żeby to rzeczywiście bezpowrotnie nie przepadło. Czy Państwo myślą o przedłużeniu pozwolenia, bo to, że nie ma środków to ja słyszę od 10 lat.



Pani Małgorzata Majczyna: Myślę, że jest dobry moment aby o tym ponownie porozmawiać, ponieważ toczą się dyskusje na temat budżetu na przyszły rok, do 15 listopada idzie projekt do RIO, a Państwo będziecie debatować nad nim w grudniu, więc do tego czasu sądzę, że jest okazja aby o projekcie ponownie porozmawiać.

Odpowiedzi na pytania pana Tomasza Sokalskiego:

Pan Adam Karzewnik Wiceprezydent Miasta, w sprawie modernizacji ul. Kochanowskiego: Na temat tych propozycji inwestycyjnych powtórzę jeszcze raz, że budżet jest w trakcie budowania i bierzemy pod uwagę wszelkie propozycje, musimy również wybrać te, które dla funkcjonowania miasta są ważne, istotne i priorytetowe. Oczywiście bierzemy pod uwagę ul. Kochanowskiego, ale w tym momencie nie jestem pewien, czy ona znajdzie się w budżecie przyszłego roku.

Pan Leszek Heinzl, dyrektor OSiR, w sprawie basenu: Chciałem przede wszystkim podziękować panu radnemu za czujność i za uwagi, które pozwolą nam usprawnić działanie Ośrodka Sportu i Rekreacji, państwo często jesteście pierwsi niż my na miejscu, w którym może się coś zdarzyć, jeżeli wymaga interwencji to prosiłbym o telefony, dostępny jest on w internecie i każdy z państwa, myślę zna mój telefon i my wspólnie możemy wykazać się wspólną troską o element budżetu, Ośrodek Sportu i Rekreacji. Natomiast mam taką prośbę, żeby niekoniecznie czekać do sesji Rady Miasta tylko bezpośrednio kontaktować się ze mną, także dziękując proszę o korektę swojego działania. W 2009 roku nasz basen przy ul. Próchnika odwiedziło 23.056,00 tys. osób. W tym roku do 24 października mamy wejść 40.527,00 tys. osób, a więc myślę, że 50.000 tys. osób to będzie rekord, który po raz kolejny padnie. Zapytał pan czy jest to normalne, normalne nie jest, natomiast przy tym wzroście frekwencji, przy tym ile razy ktoś skorzysta z natrysku, ile kto razy otworzy kłamkę, tego typu rzeczy zdarzają się. Zapewniam pana, że na bieżąco to naprawiamy sześć natrysków przy ul. Próchnika w szatni męskiej działa, jeżeli chodzi o te wszystkie inne drobne usterki na bieżąco przez konserwatorów są usuwane. Malowanie zostało wykonane przez firmę zewnętrzną, wartość tego to 11.000 tys. brutto, oczywiście jest na to gwarancja i to co wynika z błędów czy z niedoróbki, którą popełnił wykonawca będzie naprawione przez wykonawcę. Pomalowane były 2 szatnie męskie i damskie, korytarze, socjalny, recepcja. Pan mówił o suficie, który się wali?

Pan Tomasz Sokalski: Przesłyszało się panu, mówiłem o suficach w dwóch przebieralniach - w jednej jest grzyb - w drugiej odpada farba.

Pan Leszek Heinzl: Panie Przewodniczący mam zdjęcie tego i z całą pewnością nie jest to farba, która odpada, takie rzeczy rozwiązujemy na bieżąco.

Pan Tomasz Sokalski: Panie dyrektorze za dużo się panu wydaje i proszę, jeżeli są pytania skierowane do pana słuchać je uważnie. Jeżeli chodzi o korektę działań to bardzo proszę o niesugerowanie w jaki sposób mam działać bo mam mandat społeczny i nie pana rola, a żeby mówić mi w jaki sposób radny powinien działać, już pan kiedyś tego doświadczył. Proszę wydrukować to zdjęcie, albo na rzutnik dać, następstwem pojawienia się pęcherzy będzie odpadanie tej farby i wie pan dokładnie, że tak może się stać. Jeżeli chodzi o stwierdzenie, że państwo na bieżąco to usuwacie to jest nieprawda, dlatego że miesiąc już to trwa. I dla mnie na bieżąco to jest natychmiast, znam takich urzędników, którzy natychmiast naprawiają i są skuteczni w swoim działaniu, a więc miesiąc widać pęcherze, a jestem częstym uczestnikiem zajęć na basenie tzn., że na bieżąco państwo tego nie usuwacie. W piątek byłem



ostatni raz na basenie, dwa prysznice nie działały - chyba, że w ciągu dwóch dni zostały naprawione zwracam honor- i nie działały od momentu zdania technicznego. Nie po to zwracam uwagę, żeby pokazać brak nadzoru nad tym tylko chodzi o to, żeby usprawnić te rzeczy, że jeżeli dwa z sześciu nie działają, tzn., że jest coś nie tak tym bardziej, że była niedawno przerwa techniczna. Tak samo powiedziałem o tych drzwiach: była techniczna przerwa to może należałoby tam przemałować i nic więcej, żeby pan dyrektor zwrócił na to uwagę, a nie zwraca uwagę, że moje działanie powinno być inne tylko zwróci uwagę na funkcjonowanie jednostki. Nie będę mówił o basenie na ul. Belzackiej, na którym też bywam dość często, że brakuje pojemników na mydło tam, gdzie one powinny być, kratki wylotowe w prysznicu męskim są źle położone co zagraża bezpieczeństwu, ale na to trzeba zwracać uwagę częściej.

Pani Małgorzata Majczyna, w sprawie informacji o ul. Cmentarnej, że kładziony jest dywanik asfaltowy: Jeśli chodzi o ul. Cmentarną proces projektowania trwał dosyć długo. Jak wszyscy wiemy w ubiegłym roku pierwszy etap realizowaliśmy, ten projekt powstał 3 lata temu i wówczas był on poddawany bardzo ostrej analizie na wszystkich gremiach, m.in. z radą techniczną, która ma za zadanie znaleźć ewentualne błędy, usterki w tej dokumentacji. Na radzie technicznej przed projektowaniem, bo projekt kilka razy trafia do opinii w swojej fazie kiedy powstaje, pojawiły się uwagi, aby bezwzględnie zachować aleje kasztanowców i tego też trzymał się projektant. Nie było żadnych wcześniejszych badań odnośnie stanu zdrowotności tych drzew, nie było również po wichurach widocznych wykrotów, które by może spowodowały, żebyśmy przeanalizowali jeszcze raz ten temat. Przypomnę sobie, że kiedy realizowaliśmy etap pierwszy to jeszcze fala hejtu się przetoczyła w mediach, że właśnie podobno wycinamy wszystkie drzewa co wówczas było absolutnie nie prawdą, podjęliśmy działania odwrotne nie wycinkę tylko dosadzaliśmy jeszcze drzewa. Natomiast po wicherze sierpniowej mieliśmy dwa wykroty i po Ksawerym kolejne dwa czy trzy drzewa się przewróciły i wtedy trochę przerażeni poprosiliśmy o opinię dendrologa, co do kondycji zdrowotnej pozostałych drzew bo te, które się przewróciły, wiadomo otrzymają decyzję na wycinkę i tutaj nie ma co dyskutować. I okazało się, że te drzewa wszystkie są chore w większości puste w środku, bo mają 150 lat to trzeba sobie powiedzieć, że dożywają końca swojego życia biologicznego i należałoby być może wcześniej pomyśleć o odmłodzeni tej alei, ale wszyscy się jakby bali, podjąć decyzję o tak radykalnym kształcie. Natomiast teraz od miesiąca mamy wniosek złożony w Urzędzie Marszałkowskim z załączoną opinią dendrologiczną, z której wynika, że 43 drzewa na dzień dzisiejszy są absolutnie do usunięcia. Umowa z wykonawcą tego nie obejmowała, to jest umowa ryczałtowa, więc wykonawca realizuje to co miał w projekcie i specyfikacji technicznej, umowa się kończy 27 października, tak jak pan radny zauważył są tam położone wszystkie warstwy bitumiczne i chodnik w miejscach, gdzie on powinien być, natomiast są dwa scenariusze dalej możliwe: po pierwsze – że odbierzemy tą inwestycję na początku listopada po świętach i zlecimy później zupełnie innemu wykonawcy wycięcie drzew, wyfrezowanie pni i nasadzenia według planu, który już sporządziliśmy, który ma uzgodnienia z zarządcą drogi, który też sporządził architekt krajobrazu nie jakiś drogowiec i te nasadzenia mogłyby być możliwe dopiero w przyszłym roku wiadomo, w sprzyjających warunkach. To się będzie wiązało z tym, że ileś tam m² kostki będzie do rozebrania, podbudowa do wyjęcia, a włożenie w to miejsce ziemi urodzajnej. Wszystkie te drzewa miały bardzo chore systemy korzeniowe przez to, że 150 lat rosły w bardzo bliskiej odległości od krawężnika i asfaltu, może nie cały ten okres był asfalt, ale były kamienie brukowe, więc nie rozwinęły tych korzeni pod ulicę tylko poszły w boki. One są dzisiaj bardzo słabej stateczności co pokazały te wichury, że korona jest większa niż system korzeniowy, w związku z czym one

są rzeczywiście mało stabilne i myślę, że te działania, które teraz są przed nami są konieczne do wykonania. Można to zlecenie dać temu samemu wykonawcy, a można je zupełnie w trybie innym dać zieleniarzowi, który zatrudni drogowca, aby dopilnował prawidłowych zagęszczeń pod układaniem kostki.

Pan Tomasz Sokalski: Panie Prezydencie z wypowiedzi pani dyrektor wygląda jakby nic się nie stało, natomiast w mojej ocenie kolejność działań przy takiej inwestycji powinna być zupełnie inna. To najpierw powinien dendrolog zbadać drzewa, chociaż ja też patrzę ze łzami w oczach, że te drzewa będą musiały stamtąd zniknąć, ale niestety nic nie trwa wiecznie, więc należałoby tego dendrologa zatrudnić wcześniej i podjąć decyzję, nie bać się hejtu bo hejt zawsze będzie, natomiast jeśli państwo byście wcześniej podjęli decyzję o wycince nie byłoby tego problemu, który jest teraz. Pierwsze drzewo upadło na ogrodzenie kaplicy dużo wcześniej przed tym jak się inwestycja zaczęła i to był sygnał, który mówił, że coś jest nie tak, a Ksawery zrobił następne rzeczy - dendrolog najpierw później inwestycja. W tej chwili, jeżeli Państwo oddacie do użytkowania to dobrze, a jeżeli nie oddacie to okazuje się, że będziemy tam maszerować po placu budowy. I znów jak mówię okiem radnego musimy sprawdzać te inwestycje i kolejność działań. Wydajemy znaczną sumę pieniędzy, nie pamiętam chyba ok. 3 mln na tą ulicę i nie można było wcześniej stwierdzić, czy coś jest nie tak jak potrzeba.

Pan Adam Karzewnik Wiceprezydent Miasta: W zasadzie, gdybyśmy zawsze szli tą drogą to powinniśmy najpierw rozkopać do spodu ulicę, zobaczyć co tam jest i dopiero zakryć to z powrotem i rozpocząć inwestycję. Pan się tylko odniósł do drzew, ale nie wie pan, że występują często problemy z tym co jest pod ziemią, ale gdybyśmy tak przygotowywali inwestycję, że już nigdy nie byłoby w trakcie robót problemu to tak powinniśmy zrealizować: wykopać na 3 m co najmniej, zobaczyć co tam jest czy to faktycznie jest jak jest na mapie i dopiero przystąpić do projektowania i realizować inwestycję. Jeśli chodzi o te drzewa to te drzewa są porównywalne jak w tej pierwszej części i widzi pan ta pierwsza część jakoś wytrzyma można było przypuszczać, że i tamte drzewa w ten sam sposób się zachowają, niestety okazało się inaczej, ale gdybyśmy nie chcieli napotykać w trakcie inwestycji żadnych niespodzianek, które napotykamy każdego dnia to tak powinniśmy prowadzić inwestycję, ale ona by oczywiście kosztowała 3 razy tyle co kosztuje.

Pan Tomasz Sokalski: Żadne wytłumaczenie panie Prezydencie. Czy w pierwszej części robiliście państwo badania dendrologiczne w tamtym roku, czy czekamy? Nie było, czyli czekamy, aż się coś wydarzy.

Pan Adam Karzewnik Wiceprezydent Miasta, w sprawie przejazdu kolejowego na ul. Roosevelta: Jeśli to jest teren kolejowy zwrócimy się do kolei, żeby to naprawili. Ja może od razu w kontekście tego problemu inwestycji na ul. Rolniczej powiem, że wykonaną mamy koncepcję, kilka wariantów przebudowy tego przejścia przez tory kolejowe ze ścieżką rowerową czy też chodnikiem lub też ciągiem pieszo-rowerowym, na Komisji Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego wybrana została jedna z wersji. Po komisji w zeszłym tygodniu odbyliśmy również spotkanie z przedstawicielami PKP, to były napewno linie kolejowe, nie wiem czy KARGO i był ktoś od światłowodów i telekomunikacji. Na miejscu została przeprowadzona konfrontacja tego wariantu z możliwościami faktycznie realizacyjnymi tej inwestycji i oczekuję potwierdzenia na wizytę w PKP w Łodzi w dniu jutrzejszym. Jedziemy w szerszym gronie do pana dyrektora PKP Robaszka i tam oczywiście przekażemy ten problem przejazdu na ul. Roosevelta, jak i będziemy rozmawiać na temat wspólnej realizacji budowy tego

przejścia tak jak powiedziałem, albo ścieżką rowerową, chodnikiem albo ciągiem pieszorowerowym. Po rozmowie w zeszłym tygodniu już mamy pewną wizję co powinniśmy tam zrealizować, ale teraz chodzi nam o finansowanie, jak również dostosowanie tych rogatek przejazdowych do potrzeb, o których mówił na poprzedniej sesji pan dyrektor Różga, czyli objęcie tej bocznicy również tymi rogatkami. Po jutrzejszym spotkaniu w PKP będziemy wiedzieli zdecydowanie więcej, również na temat ul. Roosevelta prześlemy dyrektorowi o naprawę tego.

Odpowiedzi na pytania pana Mariusza Staszka:

Pan Adam Karzewnik Wiceprezydent Miasta, w sprawie parkingu na ul. Rakowskiej i modernizacji ul. Kwiatowej: Trudno mi jest powiedzieć na jakim etapie jest projektowanie tego parkingu, prześlę tę informację panu rademu indywidualnie. Jeśli chodzi o ul. Kwiatową to taki zamiar mieliśmy w zeszłym roku, ale niestety w związku z tym, że tam trzeba przebudowywać również sieci podziemne, zarówno kanalizację sanitarną jak i wodociąg, w związku z tym jest to inwestycja bardzo kosztowna i bardzo duża. Postanowiliśmy wykonać tam naprawy cząstkowe z tym, że te części do naprawienia były nie tylko łatanie dziur, ale większe powierzchnie co powinno wyglądać lepiej i komfort jazdy po tej ulicy byłby lepszy. Jest ta ulica do przebudowy, ale musimy zgromadzić odpowiednie środki, tak jak powiedziałem jest brana pod uwagę przy projektowaniu budżetu, musimy to skonfrontować z możliwościami finansowymi.

W sprawie spiętrzenia rzeki strawy głos zabrał radny Piotr Gajda, który poparł pomysł radnego Staszka i zauważył, iż spiętrzenie rzeki i wprowadzenie zastawek pozwoliłoby nie tylko, żeby ta rzeka rzeczywiście była większa, ale też by było lepsze natlenienie i łatwiejsza konserwacja, bo osady by się przed taką zastawką gromadziły i łatwo by było wtedy wybrać jakieś namuliska.

Odpowiedzi na pytania pani Krystyny Czechowskiej:

Pan Adam Karzewnik Wiceprezydent Miasta, w sprawie komisji ds. ciepłownictwa miasta: Posiedzenia komisji przeprowadziliśmy w Urzędzie było co najmniej pięć spotkań z firmami, które zajmują się wykonywaniem analiz zarówno ekonomicznych jak i technicznych. Mamy pewien obraz już specyfikacji istotnych warunków zamówienia jaki mamy przygotować i ta specyfikacja zarówno jak i umowa do przetargu, który będzie niebawem ogłoszony jest w tej chwili opiniowana przez prawnika, a 2 listopada jadę z kilkoma osobami myślę, że pani Skarbnik pojedzie, z prezesem ciepłowni do Polskiego Funduszu Rozwoju na rozmowy na ten temat.

Pan Piotr Gajda: Rozumiem, że wchodzimy jednak w spółkę zewnętrzną czy źle zrozumiałem?

Pan Adam Karzewnik Wiceprezydent Miasta: Nie ma decyzji, że wchodzimy w spółkę zewnętrzną, rozmawiamy z PFR albo dofinansowanie kapitałowe albo dłużne, czyli jeśli zdecydujemy się, ale to oczywiście te problemy będą jeszcze omawiane na forum komisji.



Pan Piotr Gajda: Dobrze, ale jeżeli dofinansowanie jest to w taki razie jak to wpłynie na koszty funkcjonowania ciepłowni? Czy to będą umarzalne dofinansowania, czy spłacane jest z funkcjonowania ciepłowni?

Pan Adam Karzewnik Wiceprezydent Miasta: Scenariusz jest taki, że my powołujemy 100 % spółkę gminy i teraz ta spółka 100 % która będzie wyposażona w majątek ciepłowniczy będzie poszukiwała pieniędzy, zarówno tych darmowych czyli dotacyjnych, jak i współpraca z PFR dofinansowanie do modernizacji i rozbudowy w tym przypadku systemu ciepłowniczego. To będzie realizowała 100 % spółka gminy.

Pan Piotr Gajda: Całe koszty po stronie miasta?

Pan Adam Karzewnik Wiceprezydent Miasta: Panie radny, spółki.

Pan Piotr Gajda: Dobrze, ale spółka w tym momencie otrzymała pieniądze, jeżeli dofinansowania nie wypalą bo tak może być, te pieniądze, które oni by dali to są zwrotne, czy bezzwrotne?

Pan Adam Karzewnik Wiceprezydent Miasta: PFR to są zwrotne pieniądze, ale są również możliwości uzyskania bezzwrotnych dotacyjnych pieniędzy z funduszy unijnych.

Pan Piotr Gajda: Jeżeli to jest zwrotne to, wtedy spółka musi gospodarzyć w ten sposób, że z ciepła sprzedanego spłaca kredyt, tak?

Pan Adam Karzewnik Wiceprezydent Miasta: Gdyby zaciągnęła kredyt to musi spłacać ze środków, które uzyska z działalności sprzedaży ciepła i innej możliwości nie ma.

Pan Piotr Gajda: Panie Prezydencie z tego rozumiem, że miasto nie daje ze swoich środków tylko spółka wypracowuje.

Pan Adam Karzewnik Wiceprezydent Miasta: To był nasz cel taki, żeby tą modernizację przeprowadzić poza budżetem miasta, żeby to nie obciążało budżetu. Jak gdyby, myśl przyświecała, żeby tą drogą pójść, jeśli chodzi o modernizację systemu ciepłowniczego. Jeśli jest to spółka 100 % gminy to, gdyby dochodziło do jakiś drastycznych problemów to miasto w każdej chwili może dofinansować działalność tej spółki dofinansować kapitałowo.

Pan Piotr Gajda: Rozumiem panie Prezydencie. W takim razie, jeżeli będzie spółka musiała spłacać ten kredyt to jednak występując o ustalenie ceny doprowadzimy do tego, że jednak wzrośnie cena ciepła w Piotrkowie.

Pan Adam Karzewnik Wiceprezydent Miasta: Panie Piotrze albo spadnie, nie ma co dywagować. Jednym z punktów, które są zawarte w specyfikacji istotnych warunków zamówienia to firma albo konsorcjum firm, które wygra przetarg jest zobowiązane uczestniczyć w rozmowach z Urzędem Regulacji Energetyki w sprawie kształtowania się cen taryf za realizację tej usługi, czyli my będziemy wiedzieli jak będą się kształtować ceny. Mamy nadzieję, że ta modernizacja przyniesie oszczędności kosztów również, przyniesie rozbudowę sieci ciepłowniczej, czyli przyniesie wielu nowych odbiorców i to wcale nie musi się przekładać na wzrost cen nawet przy realizacji tej inwestycji. Przykładem jest modernizacja oczyszczalni ścieków, państwo, którzy są radnymi od kilku kadencji wiedzą jakie tam były lamenty, ronienie łez i krzyki ile będzie kosztowała cena wody, a wcale tak nie jest.

Pan Piotr Gajda: Panie Prezydencie bo myślę, że tu w Piotrkowie się stanie cud. Ja czegoś tu nie rozumiem, konieczne są pieniądze do włożenia i modernizacja i jest szansa, że obniżone zostaną koszty. Panie Prezydencie z tego wynika, że albo pan Krawczyński źle zarządza tym majątkiem i te ceny są zbyt wysokie, albo też nastąpił prawdziwy cud bo obawiam się, że o to walczyliśmy, nie pieniądze na mediatekę, ale na ciepłownię. Ile pieniędzy potrzeba w tej chwili na modernizację kotłów, jakie są wyliczenia ?

Pan Adam Karzewnik Wiceprezydent Miasta: Tutaj wchodzi w grę rachunek ekonomiczny tylko i wyłącznie. Wzrost ceny ciepła to nie jest tylko spowodowany kosztami amortyzacji, czy jakimiś innymi rzeczami, ale również i czynnikami zewnętrznymi. Dostyc duża pozycja, jeśli chodzi o koszty w ciepłowni, a chyba dochodzi do 50 % to jest koszt opału, jeśli koszt opału wzrośnie zdecydowanie to nie ma cudu, cena wzrośnie nie tylko w Piotrkowie, ale w całej Polsce.

Pani Krystyna Czechowska: Zadałam to pytanie nie bez powodu, ponieważ uważam, że bardzo długo trwają przygotowania, jeżeli chodzi o samą specyfikację. Temat ten jest walcowany bardzo długo i uważam, że jeżeli na tym etapie jeszcze nie mamy ogłoszonego postępowania o przeprowadzenie procedury dotyczącej analizy jak powinno miasto restrukturyzować ciepłownictwo, wydaje mi się, że te prace są po prostu zbyt powolne i powinno to być przyspieszone. Byłam przekonana, że tak naprawdę jesteśmy już na etapie rozstrzygnięcia postępowania o wyłonienie wykonawcy, a tutaj okazuje się, że nawet tej analizy nie zaczęto przygotowywać. Jaki jest, jeżeli chodzi przy specyfikacji i projekt umowy, który będzie z pewnością załącznikiem, jaki państwo przewidujecie termin na wykonanie tej analizy?

Pan Adam Karzewnik Wiceprezydent Miasta: Pan Piotr pytał o koszty modernizacji tych kotłów, oczywiście w tej chwili nie jestem w stanie określić tego. Prezentowałam na Sesji Nadzwyczajnej, którą to państwo raczyliście zwołać, jak można przewidywać koszty modernizacji kotła to po analizie będzie to co do złotówki, myślę określone. Wie pani, ponieważ sprawa jest bardzo istotna. Nie można tej specyfikacji zrobić z jakiejś tam sztampy, musimy to dopracować tak, żeby nie mieć później żadnych problemów. Pewnie można byłoby to jakoś przyspieszyć, ale mamy wiele innych prac i robót, które musimy również kontynuować. Nie możemy wszystkiego rzucić i skupić się tylko na jednym, dlatego jeśli chodzi o czas realizacji tej analizy to nie więcej, niż 5 miesięcy.

Pani Krystyna Czechowska: Rozumiem panie Prezydencie, że za pół roku będziemy mieli analizę, która nam wskaże jak będziemy restrukturyzować ciepłownictwo, natomiast ta analiza pozwoli na to, żebyśmy mogli aplikować środki zewnętrzne do Polskiej Fundacji Rozwoju.

Pan Adam Karzewnik Wiceprezydent Miasta: Tak m.in. do PFR-u można już na podstawie tego aplikować. Pierwszy etap tej analizy to będzie przedstawienie wariantów tej modernizacji i wybór przez nas wszystkich łącznie z komisją wariantu, który preferujemy oczywiście musimy to przedstawić Prezydentowi, żeby to zaakceptował i jak będziemy już wiedzieli w jakim kierunku będzie szła ta modernizacja to możemy równolegle podejmować działania związane z tworzeniem spółki, z przygotowaniem wszystkich innych pozostałych elementów do tego, żeby po otrzymaniu tej analizy jak najszybciej uruchamiać dalszy etap, czyli realizację tej modernizacji.

Pani Krystyna Czechowska: Rozumiem, że kolejny rok mamy do uzgodnień co w ogóle robimy, jeżeli chodzi o sprawy ciepłownictwa, natomiast chciałam zaznaczyć, że wymagania

UE w zakresie restrukturyzacji tego ciepłownictwa, modernizacji nieubłaganie przybliżają się, więc myślę, że tutaj miasto powinno zdecydowanie przyspieszyć prace nad tym.

Pan Adam Karzewnik Wiceprezydent Miasta: Jeszcze nie, bo można dołożyć jeszcze więcej starań, żeby każdą robotę przyspieszyć, żeby ona była wcześniej zrobiona byłoby zdecydowanie lepiej, przyjmuję tą uwagę, natomiast jeśli chodzi o tą informację dotyczącą w jakim kierunku idziemy, to będzie po kilku tygodniach, ponieważ firma ma właśnie te warianty przedstawić bardzo szybko, ma też te kierunki przedstawić i zaproponować, który według nich byłby najbardziej preferowany, czyli już będziemy wiedzieli, w którym kierunku idziemy.

Pan Krzysztof Byczyński, w sprawie nasadzenia drzew i krzewów: Temat jest bardziej złożony bo nasadzenia drzew występują w momencie, kiedy jest złożony wniosek o wycinkę drzew, ale są również nasadzenia, które są realizowane przez miasto przy realizacji projektów drogowych, także to by trzeba było zsumować to co wydała pani dyrektor Majczyna przy 800-leciu plus te decyzje. Musiałbym zsumować te, które w danym roku wymuszały nasadzenia w roku następnym bo z reguły tak jest, że to nie jest wyznaczony termin tego samego roku tylko czasem są następne lata w tych decyzjach, więc pytanie pani radnej wymagałoby sporej pracy, żeby zebrać te dane i doprecyzować co do ilości i pieniędzy. Tak ja to widzę panie Prezydencie, przepraszam.

Pani Krystyna Czechowska: Może doprecyzuję, chodzi mi o przetargi, które są ogłaszane przez miasto jeżeli chodzi o nasadzenia drzew i krzewów w roku, z tego co wiem to takie przetargi są przygotowywane przez ZDiUM. Pytam o to dlatego, że cały czas jest tutaj mowa o tym, że nie mamy środków na to, na tamto. Interpelację w tej sprawie już składałam, przypuszczam, że ponowię tą interpelację bo może co niektórzy państwo już zapomnieli, że dzięki inwentaryzacji zieleni na terenie miasta Piotrkowa, wskazaniu terenów, które są z możliwością nasadzenia, pielęgnacji, wówczas jeżeli taka inwentaryzacja byłaby przeprowadzona można ubiegać się o środki z Wojewódzkiego Funduszu, obecnie w wysokości do 60 % dotacji czyli, jeżeli przetarg mamy na 2 mln 60 % możecie mieć państwo z Funduszu. Ten milion, który by został wówczas można przeznaczyć na coś innego i o to mi cały czas chodzi, że po prostu gospodarujemy tymi środkami, które mamy w sposób racjonalny.

Odpowiedzi na pytania pani Wiesławy Olejnik:

Pan Adam Karzewnik Wiceprezydent Miasta, w sprawie komórek na opał mieszkańców kamienicy przy ul. Słowackiego 41: Do tej pory wyremontowane zostało siedem komórek następne komórki będą remontowane w przyszłym roku i tam nie ma mowy o jakiejś dodatkowych opłatach, nie wiem skąd ta informacja. Tylko opłaty czynszowe, dodatkowych z tego tytułu, że są wyremontowane nie ma.

Pani Wiesława Olejnik: Rozumiem, że ta wymiana trwa teraz w okresie grzewczym?

Pan Adam Karzewnik Wiceprezydent Miasta: Następne dopiero w kolejnym roku.

Pan Krzysztof Byczyński, w sprawie stanu po wichurach i likwidacji skutków działania wichury sprzed 2 tygodni: Jak wspominałem wcześniej akurat te wichury spowodowały masę wykrotów, wyłomów. Jesteśmy na etapie porządkowania jeszcze porządkowanie się nie skończyło tym bardziej, że w niektórych przypadkach konieczna jest wizyta przedstawicieli



z Urzędu Marszałkowskiego. Przyjąłem taką strategię, że w momencie, kiedy ta nawałnica przeszła przez miasto to nakazałem usunąć tam gdzie są te wykroty, które by stwarzały niebezpieczeństwo i nie będę czekał na wizytę kogoś tam z zewnątrz to dotyczy również strefy konserwatorskiej, bo to też przedłuża pewne procedury, ale proszę się jeszcze uzbroić w cierpliwość bo tych wykrotów jest kilkadziesiąt albo nawet jeszcze więcej.

Odpowiedzi na pytania pana Łukasza Janika:

Pan Adam Karzewnik Wiceprezydent Miasta, w sprawie ciepłowni: Prowadziłem rozmowy i było minimum pięć spotkań z potencjalnymi firmami, które ewentualnie wykonywały tego typu analizy po to, żeby można było tą specyfikację istotnych warunków zamówienia uściślić, była wymiana poglądów jak powinna wyglądać taka analiza, co powinna zawierać, również rozmowy z PFR-em były prowadzone jak powinna wyglądać analiza finansowa taka, żeby można było do instytucji finansowej z tym się zgłosić i instytucja finansowa, żeby nie zadawała jakiś dodatkowych pytań i kolejne opracowania, które powodowałyby wydłużenie w czasie rozmów właśnie o pieniądzech.

Pan Łukasz Janik: Ile było spotkań z tymi firmami?

Pan Adam Karzewnik Wiceprezydent Miasta: Nie mam tutaj wykazu tych firm, także nie potrafię powiedzieć czy to było sześć czy siedem, minimum było pięć spotkań. Były to firmy również z tzw. wielkiej czwórki.

Pan Łukasz Janik: Czy to są firmy też jak gdyby nie polecane, nie wskazane, ale w jakiś sposób zaproponowane przez PFR, czy też na takiej zasadzie jakiejś współpracy?

Pan Adam Karzewnik Wiceprezydent Miasta: Firmy mówiły, że współpracowały z różnymi instytucjami finansowymi niekoniecznie z PFR, ale również i firmy inne, które nie wykonywały dla potrzeb PFR tego typu opracowań.

Pan Łukasz Janik: Wspomniał pan wcześniej, że rachunek ekonomiczny i rozumiem, że on nie został jeszcze przeprowadzony, jeżeli chodzi o naszą ciepłownię. Taki szczegółowy rachunek ekonomiczny opłacalności inwestycji?

Pan Adam Karzewnik Wiceprezydent Miasta: To jest ta analiza, techniczna i ekonomiczno-finansowa.

Pan Łukasz Janik: Jeżeli dobrze pamiętam to spotkaliśmy się z panią z PFR i z Bankiem Gospodarstwa Krajowego parę miesięcy temu, gdzie to pani zasugerowała, żebyśmy wręcz przeprowadzili taką ewentualną analizę i tak w zasadzie minęło już około roku i nic się w tej kwestii nie dzieje. Teraz są jakieś rozmowy prowadzone, ale przez te miesiące, czy w ogóle coś się działo?

Pan Adam Karzewnik Wiceprezydent Miasta: Nie można powiedzieć, że nic się nie działo. Spotkaliśmy się kilka razy, zmieniliśmy zarządzenie Prezydenta bo uzgodniliśmy, że idziemy w innym kierunku niż poprzednio, tej dzierżawy, bo poprzednio była uchwała Rady Miasta, że pozwalała nam tylko i wyłącznie na dzierżawę tego majątku ciepłowniczego. Przygotowaliśmy po tych rozmowach, po naszych wizytach również w PFR, wcześniej bo byliśmy osobiście w PFR przed takimi rozmowami, że ewentualnie oni mogą w tym pomóc. Uzgodniliśmy, że jednak dobrze by było, zresztą sugestia państwa też była, żeby to była spółka

100 % miasta i idziemy w tym kierunku powołania 100 % spółki miasta. Nie można tego szybko i po łebkach zrobić, żeby później mieć problem. Trzeba dopracować te dokumenty, żeby później efekt w postaci tej analizy był na tyle dobry, żeby nie potrzeba było robić jakiś dodatkowych dopracowań.

Punkt 12

Sprawy różne.

Pani Marlena Węzyk- Głowacka: Żałuję bardzo, że nie ma teraz na sali pana Prezydenta Krzysztofa Chojniaka, w imieniu swoim i w imieniu wszystkich rodziców, dzieci uczęszczających do SP nr 3, która mieści się przy ul. Wysokiej, chciałabym serdecznie podziękować, że powstanie strefa „pocałuj i jedź”, o którą walczyłam jako przewodnicząca tej szkoły od 6 lat. Bardzo się cieszę, bo minimalnie przegraliśmy z inną szkołą w Budzecie Obywatelskim.

Pan Piotr Gajda: Panie Przewodniczący to jest uwaga do pana i do pana radnego Dziemdziora, który powiedział, że popiera sposób prowadzenia przez pana obrad sesji, a później przytacza przykłady, że są nieprawidłowości, ale to już jest rozdwojenie jakiegoś postrzegania rzeczywistości. Prosiłbym pana Przewodniczącego o taką drobną rzecz, jeżeli ktoś się zachowuje w sposób odbiegający od zasad obowiązujących ludzi czyli wydaje na sesji Rady Miasta nieartykułowane dźwięki zbliżone do wycia to bym prosił pana, żeby pan reagował.

Pani Krystyna Czechowska zwróciła uwagę, że na sali obrad jest zimno i poprosiła, żeby zadbać o to, żeby temperatura na sali obrad była wyższa.

Pan Jan Dziemdziora: Panie Przewodniczący chciałem nawiązać do wypowiedzi i odczuć jakie zaprezentowała pani radna Urszula Czubała, ponieważ jakby w części to koresponduje z moją osobą. Zarzuty, które pod moim adresem skierowano nie przyjmuję, chcę tylko zakomunikować i chciałbym, żeby to znalazło się w protokole bo niewykluczone, że Instytut Pamięci Narodowej będzie miał czarno na białym. Nie wstydę się tego, że w przeszłości byłem gliniarzem, że byłem i pełniłem służbę w Milicji Obywatelskiej, nie wstydę się tego, że byłem dzielnicowym, że w połowie lat 70-tych chroniłem takich obiektów jak choćby Samodzielny Szpital Zespolony przy ul. Rakowskiej, gdzie miały miejsce notoryczne kradzieże z włamaniem, nie stosując takich zasad jak mi tu imputowano siedzenia w krzaczkach, stosując proste sposoby doprowadziłem z pomocą kolegów do takiej sytuacji, że to zjawisko zanikło. Po drodze awansowałem w sposób naturalny i byłem również kierownikiem referatu dzielnicowych, byłem również komendantem komisariatu w Sulejowie, gdzie niełatwy teren razem z członkami tego komisariatu obsługiwaliśmy, po przyjęciu przez Sejm ustawy o Policji w kwietniu 1990 roku przeszedłem swego rodzaju weryfikację, jak i wielu innych funkcjonariuszy i zostałem mianowany zastępcą komendanta dla miasta i powiatu piotrkowskiego i stąd mam satysfakcję z tego faktu, że mogę każdemu prosto w oczy spojrzeć niezależnie od odczuć jakie w sprawach indywidualnych są kierowane do mnie. Mam szacunek dla członków partii jaką jest PiS, dlatego że jest tam wiele mądrych osób, oczywiście w każdej grupie społecznej zdarzy się wampir energetyczny, osoba dotknięta afektywnością dwubiegunową, psychopata czy inny jeszcze człowiek. Zostałem potępiony, że prowadzę tutaj jakieś skryte działania, którymi to skrytymi działaniami kampanii wyborczej PiS w sposób wyraźny mówiło, że się brzydzi, a w dniu wczorajszym dowiaduje się z ust pana Kamińskiego szefa wszelkich służb operacyjnych, że w formie ustawy wprowadza się w obieg prawny



instytucję sygnalizatora. Sygnalizator będzie to osoba, która w miejscu pracy, kiedy jak to się kolokwialnie mówi „zakabluje” kolegę, że kolega przyszedł pijany, albo wziął kilka gwoździ do domu, będzie prawnie chroniona za to co zrobiła, niezależnie czy pójdzie do urzędu kontroli skarbowej czy na ul. 3 Maja 13/15 i złoży stosowne zameldowanie, to w formie prawnej będzie chroniona przed zwolnieniem przez pracodawcę. Co to jest ? To jest potęgowanie inwigilacji społeczeństwa, którą to brzydziła się samodzielnie rządząca partia.

Pan Piotr Gajda: Proszę pana, mówiłem konkretnie o pana zachowaniu o tym, że pan szkaluje inne osoby i są świadkowie na to, przekazali mi artefakt, który panu oddam na następnej sesji, tylko na złoto chcę pomalować ten artefakt, żeby nie był taki surowy. Pan do mnie na komisji jasno powiedział co ja rzekomo robię na dyżurach, świadczy to o tym, że pan ma zły sprzęt podsłuchowy i inwigilacyjny, ale stare nawyki w panu zostały bo, jeżeli pan chce koniecznie sprawdzić co robię proszę przyjść na ten dyżur, chce pan monitorować proszę niech pan na krześle usiądzie i siedzi, nie ma sprawy.

Pan Marian Błaszczowski Przewodniczący Rady Miasta: Jak będzie w następnej kadencji Komisja Statutowo-Regulaminowa to naprawdę apeluję już dzisiaj, żeby wypracowała takie jakieś mechanizmy, żeby nie dochodziło do takich skandali jak było przed chwilą. Nie można się w sposób bezkarny obrażać - po pierwsze. Po drugie – pan Gajda przed chwilą mówił, żebym się nauczyć regulaminu, panie radny to tylko z panem jest problem z nikim więcej. To pan ciągnął dyskusję i to na to zwrócił uwagę radny Dziemdziora. Do pana radnego Dziemdziora mam taką prośbę, jeżeli będę prowadził jeszcze drugą część tak jak dzisiaj skazany byłem na to, proszę podnieść rękę to w odpowiednim momencie odbiorę głos, ale próbowałem odebrać głos, tu zwracam się do wszystkich radnych, temu panu, niestety nie udało się bo miał poklask w swoich szeregach, a radni tej strony nie wspierają mnie werbalnie, o co proszę.

Pan Jan Dziemdziora: Funkcja Przewodniczącego Rady Miasta i funkcja Prezydenta Miasta to bardzo trudne funkcje, jeśli chodzi o ich pełnienie. Natomiast mam w tym wszystkim również trochę żalu do Sekretarza Miasta, który nie uwzględnił w swoim działaniu instalując stanowisko dla dyżuru radnych, że nie przewidział tam i nie zainstalował parawanów, bo przecież wszem i wobec jest wiadomo, że pan radny na komisjach, na sesjach i w innych miejscach, przysypia. Jeśli wyrazi zgodę to zdjęcia, które są w moim telefonie mogę upublicznić po to, żeby nie było, że jestem łgarzem, także panie Sekretarzu Miasta proszę rozważyć zainstalowanie parawanu, a jak będzie chrapanie to może i ekran akustyczny.

Pan Piotr Gajda: Panie radny Dziemdziora, mądrej głowie dość dwie słowie, ale pan niestety idzie drogą pani Czubałowej i przykro mi panie radny, że pan się tak zachowuje.

Pani Krystyna Czechowska: Wnioskuje o zamknięcie dyskusji.


Pan Marian Błaszczowski Przewodniczący Rady Miasta: Chcę jeszcze powiedzieć, że mieliśmy apel do odpowiednich instytucji w sprawie pociągu „Chopin”. Pełna dokumentacja jest w Biurze Rady Miasta i można się z nią zapoznać.

Punkt 13

Zamknięcie obrad XLVII Sesji.

Wobec wyczerpania porządku Przewodniczący Rady Miasta pan Marian Błaszczyński zamknął posiedzenie XLVII Sesji Rady Miasta Piotrkowa Trybunalskiego.

Na tym protokół zakończono.

Przewodniczący Rady Miasta

Marian Błaszczyński

Protokół sporządziła:

Monika Kiełbik

